Nr 223. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 29 Września 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 **i w Biurze Piohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; . — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Bachstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75 — od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90 — od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Rosja trzeciego cudu

Kraków, 26 września.

Wbrew wszystkiemu, co najprzenikliwsze i najśmielsze umysły mogły przypuszczać na początku wojny światowej, zakończyła się ona w ten sposób, że niejedno lub dwa, lecz wszystkie trzy mocarstwa rozbiorowe już to poniosły straszliwą klęskę, już to runęły całkowicie. Na uwolnionej zaś w ten sposób przestrzeni politycznej, pojawiła się w ciągu jednej nocy zjednoczona i niepodległa Polska.

Był to pierwszy cud.

W półtora roku potem ruszyła na Polskę nawała czerwonej Rosji. Wojska polskie cofały się przed kozakami Budiennego z szybkością, której siła tych kozaków wcale nie uzasadniała. Europa położyła krzyżyk nad Polską. Dyplomaci zaś koalicyjni, przeniesieni z Warszawy do Poznania, otrzymali polecenie, aby w dniu upadku Warszawy jechali do Berlina i dali Niemcom nieograniczone pełnomocnictwa na Wschodzie. Ale właśnie w dniu, na który oszołomione powodzeniem dowództwo rosyjskie naznaczyło wzięcie Warszawy, stało się coś nieoczekiwanego i niezwykłego. Pojawiła się nowa armja polska. Jakby nic nie wiedząc o poprzedniej, uciekającej w popłochu, uderzyła ona z furją na zastępy rosyjskie, które z kolei ze stanu upojenia popadły w stan niebywałej rozterki i rozsypki i w panicznym odwrocie dały się odpędzić tam, skąd przyszły.

Był to drugi cud w krótkich dziejach odrodzonej Polski.

Teraz jednak Polska znalazła się znowu w położeniu bardzo trudnem, o którem niektórzy zresztą nienajgłupsi twierdzą, że jest bez porównania cięższe, niż wszystkie poprzednie opresje. Budowa państwa, podstawy życia gospodarczego i społecznego załamują się od wewnątrz. Państwo i społeczeństwo zapadają się w otchłań zamętu. Deficyt rośnie. Najgorszem zaś jest to, że niema nawet miary, którą możnaby wzrost tego deficytu mierzyć, ponieważ równocześnie nasz znak pieniężny już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę traci na wartości.

Powitany z przesadną, w każdym razie z przedwczesną radością „budżet“, wykazywał 64 miljardy marek wydatków na wojsko. Ale przed kilku dniami ministerstwo wojny ogłosiło w pismach, że wydatki te były obliczone wedle stanu marki z kwietnia b. r. Wedle stanu marki z końca września są one oczywiście nieobowiązujące. Wniosek stąd, że tak, jak nie wiedzieliśmy, ile mamy płacić, tak i nadal nie wiemy. Obliczono niedawno, że zubożenie nasze rośnie w stosunku dwukrotnym do mnożenia pieniądza papierowego. Dzisiaj wartość całej naszej emisji papierowej jest o połowę mniejszą, niż była przed rokiem, jakkolwiek liczba znaków emitowanych wzrosła blisko siedmiokrotnie.

W lipcu Sejm zadekretował w ustawie skarbowej, że suma 118 miljardów emitowanych marek jest nieprzekraczalną. Zanim jednak obeschła farba drukarska na tej karcie dziennika ustaw, na której tę nową ustawę ogłoszono, ten limit sejmowy został przekroczony. Dzisiaj suma emitowanych znaków wynosi około 140 miljardów. Miesięczny deficyt skarbu państwa wynosił niedawno dziesięć miljardów marek. Ponieważ jednak wartość marki spada, drożyzna rośnie, konieczność ciągłych podwyżek potęguje się, przeto deficyt jest w stanie ciągłego pęcznienia. Rząd pokrywa go nowemi falami drukowanych marek. — W styczniu b. r. dzienna produkcja marek papierowych wynosiła dwieście miljonów, w czerwcu — czterysta, w sierpniu już sześćset miljonów. Przyjąwszy, co nie jest do przyjęcia, że przez pozostałe trzy miesiące w roku dzienna produkcja marek nie wzrośnie, lecz utrzyma się na sierpniowym poziomie, łatwo wyliczyć, że z końcem grudnia będziemy uginali się pod brzemieniem przeszło dwustu miljardów marek papierowych.

Równocześnie jednak brakuje coraz bardziej pieniędzy... Jest to naturalne zjawisko, które towarzyszy wszelkiej inflacji i spowodowanej przez nią dewaluacji pieniądza papierowego. Dzisiaj między przyjaciółmi kredyt kosztuje 3 do 4 pro mille dziennie, czyli przeszło sto za sto. Kredyt zaś bankowy dla przemysłu ulega restrykcji. Ze sfer przemysłowych rozlegają się zapowiedzi, że jeżeli tak dalej pójdzie, to za cztery lub sześć tygodni potrzeba będzie przystąpić do zamykania fabryk i warsztatów dla braku funduszów obrotowych. Znowu zatem wołanie rozpaczliwe o przyspieszenie druku nowych marek, bo inaczej do katastrofy finansowej dołączy się katastrofa społeczna — bezrobocie.

Ze stu czterdziestu miljardów marek, któreśmy sobie wydrukowali, dwadzieścia miljardów znajduje się za granicą, sześćdziesiąt w skrzyniach chłopskich, a tylko pozostałe sześćdziesiąt służą do zaspokojenia obrotu państwa i społeczeństwa. To uwięzienie blisko połowy marek przez chłopów ma swoje złe i dobre strony. Złe, bo marki te nie służąc obrotowi, mimo to cisną swoim ciężarem na wartość naszego znaku pieniężnego. Dobre, bo gdyby jaśnie wielmożnym panom chłopom przyszło na myśl rzucić naraz te wszystkie miljardy na miejskie rynki artykułów przemysłowych, to zapanowałyby w tej dziedzinie od razu stosunki zupełnie niemożliwe do zniesienia.

W ostatecznym rezultacie wartość marki spada tak, że tysiąc marek wart mniej, niż złota korona w obrocie walutowym, a zaś coś poniżej dwóch złotych koron w obrocie towarowym. Świadomość tej katastrofy jest powszechna, bo nie może być inna. Ale świadomość zarówno przyczyn jak skutków katastrofy, jest ciągle jeszcze zastraszająco przyćmiona. Zamiast jasnych sądów, mnożą się różne kabały pseudo-ekonomiczne, rosną jak grzyby po deszczu znachorzy, a społeczeństwo, jak ciężko chory człowiek, gotowe jest iść za wszelką, chociażby najoczywiściej niedorzeczną radą w tem fatalnem złudzeniu, że wyjście z tego okropnego położenia jest tylko kwestją jakiejś sztuczki, tylko sprawą znalezienia na stanowisko ministra skarbu jakiegoś kuglarza, który z jednej i z tej samej karafki czystej, lub chociażby nawet nieco mętnej, wody, jednemu potrafi nalać wina, drugiemu czekolady, trzeciemu atramentu alizarynowego przedwojennej jakości, jednem słowem — każdemu według życzenia.

Zagajając urządzoną przez krakowskie Towarzystwo Ekonomiczne ankietę walutową, uczony znawca spraw ekonomicznych, prof. Adam Krzyżanowski wołał wprawdzie wielkim głosem, że w tych kwestjach niema nic do wynajdywania, że potrzeba tylko pracować, oszczędzać i płacić podatki. Ale uczony ekonomista i patrjota dzielił los każdego sumiennego lekarza, który wypuszcza od siebie pacjenta nieoświeconego bez łokciowej recepty. Pacjent wychodzi mianowicie z niezwruszonem przekonaniem, że doktor fujara, bo mu nawet recepty porządnej „przypisać“ nie potrafi.

A tymczasem tak jest istotnie. Kwestja naszego wejścia w dzisiejsze położenie i szczęśliwego z niego wyjścia, jest w ostatniej instancji kwestją m o r a l n e j, p o l i t y c z n e j i s p o ł e c z n e j d o j r z a ł o ś c i n a s z e g o s p o ł e c z e ń s t w a. Jeżeli się ona nie objawi wreszcie przedewszystkiem w utworzeniu rządu, silnego równie wolą jak rozumem, i w radykalnej zmianie psychiki naszego Sejmu i jego stronnictw rządzących równie jak opozycyjnych, to wyjścia z tego położenia nie będzie.

Ale tak, jak rzeczy dzisiaj stanęły, pojawienie się nagłe takiego rządu, jak również potrzebna gwałtowna metamorfoza Sejmu, należą do rzędu cudów jeszcze dziwniejszych, niż dwa poprzednie, które nas były olśniły. A jednak nie pozostaje nic innego, jak czekać właśnie na ten trzeci cud. Jest on najtrudniejszy, i z pewnością — najcudowniejszy... I stać się on może, mimo wszystko, jeżeli cała Polska zjednoczy się w usiłowaniach, aby go wyczarować tak, jak to uczyniła »nad Wisłą«, gdy bolszewicy stawali już pod bramami Warszawy. Potrzeba przedewszystkiem, aby wszyscy zrozumieli, że obecne niebezpieczeństwo wewnętrzne nie jest mniejsze, niż wówczas było zewnętrzne. Jeżeli wówczas na hasło »Do broni!« wszyscy stanęli w szeregach, zdobywając się na bezgraniczne poświęcenie — to dzisiaj, gdy widmo katastrofy gospodarczej zawisło nad ojczyzną, wszyscy jąć się winni pracy nad ekonomicznem jej odrodzeniem. Ten chłop, który wówczas pospieszył z bronią w ręku, bosy i obdarty trzymał straż na rubieżach Polski, powinien dzisiaj zrozumieć, że przyszła chwila na ofiarę z jego mienia, które w formie banknotów gnije w jego skrzyni i że papierki te z czasem staną się bezwartościową makulaturą, jeżeli nie puści ich w obieg dla ożywienia soków ożywczych kraju, jeżeli ich części nie złoży ojczyźnie w daninie. Uczciwość w pełnieniu obowiązków, wyrzeczenie się wyzysku i paskarstwa, wytężona praca we wszystkich zawodach: oto, co może, obok pomysłowości i uzdolnienia władz najwyższych, stworzyć ten cud trzeci, który uratuje Polskę przed ruiną.

Deklaracja Premjera.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Wczoraj premjer Ponikowski wygłosił oczekiwaną **deklarację rządową**. Zrobiła ona w Sejmie wrażenie **naogół dodatnie,** jakkolwiek zapowiada ona **energiczne ściąganie podatków oraz cały szereg innych świadczeń dla sanacji gospodarczych stosunków państwa.**

Jako **ujemną stronę** deklaracji p. Ponikowskiego uważać należy zapowiedź **nowej emisji banknotów w wysokości 70 miljardów.** Aczkolwiek wobec pustek, panujących w kasie skarbowej, **dalsza emisja jest rzeczą niezbędną,** nie należało jej jednak — zdaniem wielu posłów — wypowiadać w deklaracji programowej rządu.

(Szczegółową treść deklaracji prezydenta ministrów podajemy w sprawozdaniu sejmowem na str. 3. Przyp. red.)

Nominacja ministra skarbu podpisana

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Nominacja p. Jerzego Michalskiego na ministra skarbu została **podpisana już w ubiegłą sobotę.** Ogłoszenie tej nominacji będzie wstrzymane do ostatecznego porozumienia się rządu z ministrem skarbu. W tym celu min. Darowski wyjechał w niedzielę do Lwowa. Porozumienie się w **sprawie 8-godzinnego dnia roboczego** osiągnięto w ten sposób, że ustawa ta nie będzie zawieszona, natomiast, o ile nastąpi dobrowolna umowa między pracodawcami a pracownikami co do ewentualnego przedłużenia na pewien czas dnia roboczego ponad normę ustawową, czyn ten nie będzie karalny.

MIN. TRZCIŃSKI PROSI O DYMISJĘ.

Minister b. zaboru pruskiego p. Trzciński wystosował do premjera list, w którym prosi **o możliwie rychłe zwolnienie go z stanowiska.** P. Trzciński zaznacza w swoim liście, że przyjął tekę tylko dlatego, ażeby nie utrudnić rządowi zorganizowania się. Obecnie jednak przypuszcza, że **trudności zostały już zażegnane,** wobec czego prosi o dymisję.

DALSZA UNIFIKACJA POZNAŃSKIEGO.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Dnia 1-go października **agendy Izby obrachunkowej poznańskiej** będą przekazane Najwyższej Izbie kontroli państwa. Jest to **jeden z aktów dalszej unifikacji** b. dzielnicy pruskiej z resztą Rzeczypospolitej.

Sprzeczne wiadomości o stanie sprawy górnośląskiej.

Paryż, 27 września (PAT). Komisja czterech dla sprawy górnośląskiej **ukończyła już prawie swoje prace.** »Petit Journal« sądzi, że Rada najwyższa zostanie powiadomiona o decyzji Ligi przez Brianda, na którego ręce nadejdzie odpowiedź. Dziennik przypuszcza, że Liga narodów może zwołać posiedzenie Rady najwyższej **w najbliższym czasie.** Rada najwyższa przyjmie oficjalnie decyzję genewską i powéźmie ze swej strony wszelkie decyzje, które uzna za wskazane.

SPODZIEWANA DECYZJA W SPRAWIE GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Genewa, 26 września (PAT). Havas. Członkowie Rady Ligi postanowili **pozostać w Genewie** po zamknięciu sesji, spodziewanem w przyszłym tygodniu. Z tego wnioskują, że **należy się spodziewać wkrótce decyzji w sprawie górnośląskiej.** Przypuszczają, że **komisja czterech ukończyła już swe prace** i zawiadomiła o tem członków Rady Ligi.

ANGLJA ZAŻĄDAŁA NOWEGO GŁOSOWANIA.

Bytom, 27 września (PAT). »Ostdeutsche Morgenpost« donosi z Opola, iż w kołach miarodajnych utrzymano wiadomość, wedle której **obrady nad problemem Górnego Śląska** w łonie komisji czterech Rady Ligi utknęły na **martwym punkcie, ponieważ Anglja zażądała nowego głosowania, mającego się odbyć w później określonym terminie.** Komisja badała także sprawę **wolnego państwa górnośląskiego,** jednakże w tym wypadku musiałaby nastąpić **zmiana traktatu wersalskiego,** z czego komisja zdaje sobie sprawę. **Francja odrzuca stanowczo projekt wolnego państwa.**

ZAPROSZENIE PRZEDSTAWICIELI ORGANIZACYJ ROBOTNICZYCH.

Bytom, 27 września (PAT). Jak podaje »Volkswille«, komisja czterech zaprosiła do Genewy **dwóch przedstawicieli największych organizacyj robotniczych na Górnym Śląsku,** aby się u nich poinformować **o sprawie górnośląskiej.** Jak słychać, zjednoczenie zawodowe polskie wysyła p. Kota, a socjalistyczna partja niemiecka p. Kangera.

ZAMACH NA ANGIELSKIEGO OFICERA W OPOLU.

Opole, 27 września (EE). Nieznany sprawca oddał **dwa strzały do przechodzącego ulicą oficera angielskiego.** Jeden ze strzałów ranił lekko owego oficera.

Po zamachu na Naczelnika państwa

Echa zamachu.

(Korespondencja własna »Nowej Reformy«).

Lwów, 26 września.

Zamach sfanatyzowanego szaleńca na Naczelnika państwa wywołał tutaj wstrząsające wrażenie. Objawiło się to zbiorowo naprzód w Teatrze miejskim, gdzie Naczelnik przybył bezpośrednio po zamachu na przedstawienie »Halki«. Prawie równocześnie z przybyciem Naczelnika dotarła do teatru niesłychana wiadomość. Publiczność, wypełniająca teatr po brzegi, urządziła Naczelnikowi żywiołową, niezmiernie serdeczną owację.

Z teatru Naczelnik państwa udał się na raut do Wojewody, gdzie zgromadzeni już goście wypytywali się o szczegóły dymisji dyrektora policji p. Reinlaendera. Ktoś przyniósł plotkę, że między aresztowanymi wspólnikami znajduje się jakiś żyd-bolszewik. Obecny rabin p. Gutmann zaprotestował z płaczem, jakoż plotka okazała się nieprawdziwą. Gdy Naczelnik wkroczył na salę, odezwały się żywo oklaski, przyczem wszyscy mieli sposobność podziwiać dziwny spokój i panowanie nad sobą Naczelnika, który zachowywał się tak, jak gdyby nic nie zaszło. Spokój ten udzielił się niebawem całemu zebraniu. Potoczyła się swobodna, niewymuszona pogawędka, niezwyczajna na tego rodzaju oficjalnych przyjęciach. Tylko w jednym z bocznych pokoi odbyła się krótka konferencja przybyłych na Zjazd dziennikarzy z podsekretarzem stanu p. Dąbskim, na której dyrektor policji złożył szczegółowe sprawozdanie o przebiegu zamachu. Wojewody na sali nie było. Chociaż wiedziano już, że rany, jakie poniósł, życiu nie zagrażają, jednak musiał oczekiwać w łóżku na przybycie lekarzy, którzy mieli wyjąć kulę, tkwiącą w ramieniu.

Na raucie rozeszła się także pogłoska — sprawdzić jej nie miałem sposobności — że Naczelnik tylko przypadkowi zawdzięcza wyjście bez szwanku z zamachu. W momencie krytycznym, gdy padły strzały, miał się przypadkiem pochylić, aby poprawić coś przy obuwiu, dzięki czemu kule przeszły górą, ponad jego głową.

Pierwsze komentarze były bardzo charakterystyczne, świadczące o znakomitem wyrobieniu politycznem naszego miasta. Nie umiano zrozumieć, że kule zwróciły się przeciw Naczelnikowi państwa polskiego, który w swoim czasie w głośnym manifeście ogłosił wojska polskie za przyjacielskie niepodległej Ukrainy. Oczywiście ani na chwilę nie dawano wiary słowom sprawcy zamachu, że godził w wojewodę, a nie w Naczelnika państwa. Zamach jego objaśniano jako rezultat niezdrowej propagandy miejscowej i zagranicznej, która wszystko gotowa kłaść na kartę, ażeby sfałszować pewne fakta, mające oddziaływać na zagranicę i przedstawić sprawę wschodniej Małopolski w jak najbardziej fałszywem świetle. Z drugiej strony — mimo całego oburzenia na fanatyków spiskowych — odróżniano sprawę zamachu od sprawy polityki państwowej w Małopolsce wschodniej i stwierdzano, że pomimo nieustannej agitacji wiedeńsko-berlińskich projektorów zamachu, stosunek nasz do ludności ukraińskiej musi się opierać na bezwzględnem równouprawnieniu we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego i na doskonałej autonomji kulturalnej ludności ukraińskiej, która to autonomja powinna być ujęta jak najszybciej w ramy ustawy, czy jakiegoś specjalnego statutu.

Oprócz sprawcy zamachu, dwudziestoletniego młodzieńca Stefana Fedaka, aresztowano dwóch jeszcze Ukraińców: Ogonowskiego i Bogdana Barwińskiego (nie Eugnjusza, jak się wkradło do wczorajszej naszej depeszy przez oczywistą pomyłkę. P. R.) Fedaka wydarła niemal policja z rąk publiczności, która chciała go doraźnie ukarać. Ciężko pobitego odwieziono do szpitala wojskowego, gdzie po pewnym czasie odzyskał przytomność. Przy badaniu jego stanu znaleziono ślady dotkliwego pobicia i nieszkodliwą zewnętrzną rankę postrzałową w okolicy brzucha. Niewiadomo, czy ranę tę sam sobie zadał, czy też rewolwer wystrzelił przypadkiem w chwili, gdy go przytrzymywano. Stan zdrowia Fedaka, jak tu dzisiaj mówią, jest groźny.

Dzisiaj w poniedziałek Naczelnik państwa zwiedzał zakłady wojskowe i odbywał rewję, wieczorem wyjechał w kierunku Nowego Sącza, żegnany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli rządu i wojskowości. Muzyka odegrała dwa razy hymn narodowy.

Zamach na Naczelnika państwa poruszył miasto do żywego i na chwilę stłumił inne wrażenia, łączące się z otwarciem Targów Wschodnich i wywieszeniem Orła Białego na wieży ratuszowej. Targi Wschodnie ściągnęły mimo to jeszcze dzisiaj tłumy publiczności, choć pogoda niedopisała. Miasto nasze może istotnie z dumą wskazać na twórczą energję w służbie polskości. Po tylu inwazjach i nieszczęściach wojennych zabieramy się z całym rozmachem do pracy pokojowej. Targi Wschodnie, które wyrosły w ciągu kilku miesięcy, pokrywając Plac Powystawowy szeregiem monumentalnych budowli, świadczą dowodnie, jak wiele można zrobić, jeżeli chce się służyć celowo dobrej sprawie odrodzenia gospodarczego Ojczyzny.

Miasto nasze było niegdyś przedmurzem Rzeczypospolitej i pomnożycielem polskości. Zaszczytny ten obowiązek pozostał nadal jego udziałem. A jak niegdyś przetrwał napady Chmielnickiego i dziczy tatarskiej, jak niedawno temu stoczył zwycięską walkę z inwazją ukraińską, tak i na przyszłość wytęży czujne oko i pracowite ramię, ażeby stać na nieugiętej straży dla gruntującej się państwowości odrodzonej Ojczyzny. Nowy zamach na głowę państwa dowodzi na nowo, że czujność nasza musi być ciągle niezwykła. Ufamy przecież Opatrzności, że w obronie świętej sprawy nie ugniemy się pod żadną opresją i order Virtuti Militari, jaki miastu naszemu nadano, nowemi ozdobimy zasługami.

WRAŻENIA NAOCZNEGO ŚWIADKA.

Lwów, 25 września.

Stałem wraz z wielu innymi przed portalem ratusza lwowskiego w chwili, gdy po skończonym obiedzie samochód Naczelnika państwa zajechał, aby zabrać Naczelnika wraz z wojewodą na galowe przedstawienie w teatrze miejskim.

Nagle w chwili, gdy obaj dostojnicy, zajawszy miejsca w samochodzie, wyjeżdżali, z tłumu otaczającego portal padły, szybko po sobie następujące, trzy strzały rewolwerowe. Równocześnie towarzyszący Naczelnikowi państwa wojewoda Grabowski osunął się na poduszki.

W tłumie podniósł się w tejże chwili przerażający krzyk. Powstał nieopisany zamęt — rozległy się okrzyki oburzenia na sprawcę zamachu. Ze zbitej masy wywleczono po chwili sprawcę zmachu, którego wskazała jedna z pań, stojących najbliżej samochodu. Podniosły się przeciw niemu setki rąk, lasek — padały razy.

Tymczasem na rozkaz Naczelnika, który nie odniósł żadnego szwanku i przyglądał się całej scenie, służba wyniosła z samochodu ranionego wojewodę, poczem polecił szoferowi jechać wprost do teatru.

Zbitego okropnie sprawcę zamachu, który, jak się okazało, **stojąc w drugim szeregu szpaleru, strzelał przez ramię jakiegoś żołnierza,** odwieźli żandarmi i policja wprost do komisarjatu, gdzie go poddano pierwszemu przesłuchaniu.

Był nieprzytomny. Po przyprowadzeniu go do przytomności poddano go rewizji i pierwszym przesłuchaniom.

Znaleziono przy nim 2 legitymacje. Jedna opiewała na nazwisko Stefana Fedaka, 20 lat liczącego syna znanego dyrektora banku »Dnistr«, drugą na nazwisko jakiegoś żyda. — Okazało się, że jest to istotnie Stefan Fedak. Zeznał, że strzelał do wojewody Grabowskiego jako »zdeklarowanego wroga Rusinów« — Naczelnika zaś państwa najgoręcej przeprasza, ale wybrał ten moment za najodpowiedniejszy dla podniesienia wrażenia.

Policja przypuszcza, że sprawca miał wspólników — na ślad których podobno natrafiono.

Naczelnik państwa z najzimniejszą krwią po przybyciu do teatru opowiadał otaczającym szczegóły zamachu i swoje wrażenia.

Sprawca czwartym strzałem usiłował się zabić, ale się tylko lekko zranił.

SZCZEGÓŁY ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAMACHU.

Lwów, 27 września (EE). Śledztwo w sprawie zamachu na Naczelnika państwa **nie zdołało dotąd ustalić czy istniała zmowa.** Fedak obstaje uparcie przytem, że zamachu dokonał z własnej inicjatywy. Stan zdrowia Fedaka poprawił się tak, że dziś o godz. 2 popoł. przewieziony został do więzienia sądowego. Policja państwowa **prowadzi dalej śledztwo,** które obraca się nietylko około osób dotychczas aresztowanych, ale i nowych podejrzanych o współudział. Prócz Bogdana Barwińskiego i Ludomira Ogonowskiego i Stefani Szpetecki(ej) pozostaje w aresztach policyjnych niejaki Sztyk. Przesłuchiwano adwokata Fedaka ojca sprawcy zamachu, oraz ojca Bogdana Barwińskiego, jednego z inicjatorów zamachu. Obaj ci panowie twierdzili, że **o zamachu nie mieli pojęcia.** Materjał skonfiskowany w czasie rewizyj policyjnych w domach Ukraińców, nie dostarczył żadnych szczegółów, któreby ułatwiły śledztwo. Fedak odpowiadać będzie przed sądem przysięgłych.

ZEZNANIA FEDAKA.

Jak donosi lwowski »Ridnyj Kraj«, Fedak miał bezpośrednio przed zamachem zdradzać silne zdenerwowanie, tak, że straż próbowała go trzykrotnie odsunąć. Pobity Fedak miał wezwać do siebie kom. policji Łukomskiego, któremu oświadczył: »Proszę powiedzieć Naczelnikowi Piłsudskiemu, że **to nie do niego strzelałem, ja chciałem tylko zabić wojewodę Grabowskiego,** za to, co się z nami dzieje«. Na zapytanie kom. Łukomskiego co do sztyletu, który przy nim znaleziono, odpowiedział Fedak że **chciał nim sobie odebrać życie,** na wypadek, gdyby po dokonaniu przez niego czynu, miano się nad nim znęcać. Na zapytanie, co to za ludzie stali przy nim, odrzekł, że **nazwisk ich nie poda** i może tylko stwierdzić, że »**takich jak on jest we Lwowie więcej, tylko nie każdy odważyłby się na takie szaleństwo**«.

NACZELNIK DEFENSYWY WE LWOWIE.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) W związku z zamachem zbrodniczym na Naczelnika państwa wyjechał do Lwowa p. Swolkien, naczelnik defensywy ministerstwa spraw wewnętrznych.

ARESZTOWANIA WŚRÓD UKRAIŃCÓW W KRAKOWIE.

Onegdaj otrzymała policja krakowska telegraficzne wezwanie ze strony policji lwowskiej, aby natychmiast zarządziła poszukiwania w Krakowie za podejrzanymi politycznie osobnikami ukraińskiemi. Na skutek tego zarządzono rewizję w mieszkaniach tutejszych Ukraińców, która wydała **nieoczekiwane wyniki.**

Oto na skutek obciążających okoliczności aresztowano w mieszkaniu p. Kr., urzędnika katastralnego, zam. przy ul. Podzamcze 20, trzy osoby, a mianowicie niejaką Ikonę Dymitruczuk, bawiącą u p. K. w przejeździe do Pragi, dalej pewnego akademika o niesprawdzonem dotychczas nazwisku, przybyłego do p. Kr. w piątek ze Lwowa, a który o tamtejszych czasach odbywał b. często podróże ze Lwowa do Pragi i Wiednia, zatrzymując się po drodze w Krakowie; wreszcie aresztowano córkę p. Kr., słuchaczkę medycyny na uniw. krakowskim, którą jednak po przesłuchaniu wypuszczono na wolność.

STAN ZDROWIA WOJEWODY GRABOWSKIEGO.

Lwów, 27 września (Tel. wł.) Stan zdrowia wojewody Grabowskiego nie budzi żadnych obaw. Otoczony opieką lekarską, wojewoda mimo wyczerpania kieruje agendami i wydaje zarządzenia. W ciągu dnia wczorajszego Naczelnik państwa dwukrotnie zapytywał telefonicznie **o jego zdrowie,** wieczorem zaś wysłał z zapytaniem adjutanta Wieniawę-Długoszewskiego. Wojewoda otrzymuje z miasta i z całej Polski wyrazy współczucia.

Osobiście zjawili się u Wojewody: konsul angielski Whitehead, konsul francuski Vorcier, jen. francuski Leandry, bawiący we Lwowie szef kancelarji cywilnej Naczelnika p. Stan Car, ministrowie Strasburger i Darowski. Dę

pesze gratulacyjne z powodu szczęśliwego ocalenia wysłali ministrowie: Ponikowski, Sosnkowski, Downarowicz, wojewoda Gałecki, Prezydjum m. Krakowa, Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

Wieczorem młodzież akademicka zgromadziła się przed oświetlonym pałacem województwa. Jeden z młodzieży przemówił, zaznaczając, że cała młodzież akademicka potępia zbrodniczy czyn sprawcy zamachu. Imieniem Wojewody złożył młodzieży podziękowanie sekretarz jego osobisty komisarz Tadeusz Zawistowski.

Prasa polska o zamachu.

Prasa lwowska stwierdza, że zamach Fedaka, wbrew jego tłomaczeniu się, skierowany był nie przeciw wojewodzie Grabowskiemu, lecz przeciw Naczelnikowi państwa. Prasa polska potępia też z całą stanowczością ten czyn zbrodniczy, podnosząc równocześnie, że nie powinien on powstrzymać nas od uznania zasady równouprawnienia Rusinów we wschodniej Małopolsce.

I tak, między innemi »Czas« czyni z powodu tego zamachu następujące uwagi:

»Doktryną zamachu, zupełnie przejrzystym, była chęć wywołania głośnego, zbrodniczego skandalu, aby przypomnieć ukraińskim w Europie i Ameryce dostarczyć pretekstu do poruszania sprawy galicyjskiej na terenie Ligi narodów. Wątpimy, aby ten cel udało się istotnie sprawcy osiągnąć. Metoda skrytobójczego mordowania głów państwa, czy jego dygnitarzy, jest metodą anarchistyczną i orjentalną. Sympatji na zachodzie ona z pewnością sobie nie zjedna. Jeśliby angielscy przyjaciele Ukraińców — bo o nich sprawcy oczywiście w pierwszej linji chodziło — powitali ten czyn sympatycznie i wygrywali go, jako atut, to poniekąd precedens, niebezpieczny w stosunkach angielsko-irlandzkich, czy angielsko-hinduskich. I to zapewne — obok względu na etykę i kulturę — powstrzyma ich zapewne od pochwalania, czy wyzyskiwania zamachu, jako atutu politycznego«.

W ostatniej konkluzji pisze »Czas«:

»Bezsprawny powinien być sprawcy zbrodni — nie naród ruski! Stosunki nasze z narodem ruskim musimy oprzeć na podstawie poszanowania jego praw i kulturalnych interesów. Prawdę tę trzeba silnie podkreślić i przypomnieć specjalnie w tej chwili, gdy uczucie narodu polskiego jest zbrodnią do żywego wzburzone, a nie brakuje z pewnością i po naszej stronie umysłowości, aby wzburzenie to wyzyskać dla celów szowinistycznych. Nic zgubniejszego w tej chwili! Wprost przeciwnie: powinniśmy okazać, że nie mściwość, nie szowinizm, nie imperjalizm — ale praworządność i sprawiedliwość są podporami polskiego zwierzchnictwa nad tym pięknym, a dla innych łakomym krajem«.

Krakowski organ Piastowców, »Goniec«, wyrażając oburzenie z powodu zbrodniczego zamachu i radość, że Naczelnik państwa wyszedł cało z niebezpieczeństwa, pisze:

»Jeżeli chodzi o naród ruski w Galicji wschodniej, to jesteśmy przekonani, że naród ten taksamo z oburzeniem potępia ten zamach, jak naród polski. Jest faktem stwierdzonym, że wśród ludu ruskiego w Galicji Naczelnik państwa cieszy się taksamo popularnością, jest postacią taksamo uwielbianą i czczoną, jak wśród najszerszych mas ludu polskiego. Nie kto inny to przecie, ale Naczelnik Piłsudski wyzwolił Rusinów z pod straszliwego panowania Rosjan, a potem bolszewików, nie kto inny, tylko Naczelnik Piłsudski przywrócił temu narodowi nareszcie możność swobodnego rozwoju i swobodnej pracy. Naród ruski w Galicji wschodniej nie pragnie — o czem świadczą tysiączne faktów — żadnych zmian w ukształtowaniu swojej przynależności państwowej, a wie o tem, że razem z Polską rozporządza już dawno wspól z jego przedstawicielami pracy nad stworzeniem w Galicji wschodniej takich warunków życia społecznego, by Rusini mieli pełną możność rozwoju swoich zdolności kulturalnych i gospodarczych. Nie na drodze zamachów, ale na drodze porozumienia, do którego wszędzie kroki już dawno poczyniono, spodziewa się naród ruski ostatecznego uregulowania swojego stanowiska w państwie polskiem, które uważa za swoje państwo. Strzały lwowskie nie potrafią wykopać przepaści między narodem polskim a ruskim w tej części państwa naszego, bo tę przepaść zasypało już życie«.

Krakowski organ P. P. S., napiętnowawszy zamach, jako »potworną zbrodnię«, pisze między innemi:

»Terorem próbują wschodnio-galicyjscy szowiniści ukraińscy poprzeć intrygi, zmierzające do oderwania tej prowincji od Polski. Terorowi powinna Polska przeciwstawić słuszność swojej sprawy. Lwów w bohaterski sposób dowiódł, że nie pozwoli się oderwać od Polski. Że lekcję przywiązania do ojczyzny, jaką Lwów dał światu, dobrze sobie spamiętała także Liga narodów, świadczy o tem fakt, że zawahała się jednak w Genewie przed stworzeniem nowego Lwowa w Wilnie. Takiej nauki, jak obrona Lwowa, nie dadzą się zatrzeć zamachami rewolwerowemi. Ale jeszcze drugi dowód winna Polska złożyć, dowód, że nie zamierza uciskać mniejszości narodowej, że w prowincji, o ludności mieszanej, chce dać Ukraińcom pełną swobodę rozwoju narodowego«.

Prasa warszawska, z małemi wyjątkami, nie wysnuwa z zamachu dość trafnych i zdecydowanych wniosków. Zamach oczywiście potępia, cieszy się z ocalenia Naczelnika, wyraża ubolewanie dla rannego wojewody, nie stara się stanowić zasad dyktowanych przez sytuacji.

Oczywiście jeszcze nie zapomniała swojej roli i wymyśla przy tem Ukraińcom od »Gontów i Żeleźniaków«. »Gazeta Warszawska« utrzymuje, że we Lwowie nie słychać języka ukraińskiego«, że Ukraina nie istnieje i t. p.

PRASA UKRAIŃSKA O ZAMACHU.

Uderzającym jest fakt, że część prasy ukraińskiej, a to właśnie, której pisma o zamachu lwowskim najwięcej pragnęliśmy usłyszeć, uważa za wskazane fakt ten przemilczeć. I tak z pośród pism najbardziej antipolsko nastrojonych, jeden organ Petruszewycza, »Ukraińskij Wistnyk«, do tej pory nie wypowiedział się, zaś drugi, socjalistyczny »Wpered«, w artykule pod tytułem: »Zamach na Piłsudskiego«, przytacza tylko urzędowy komunikat PAT-a. Ugodowy »Ridnyj Kraj« w artykule wstępnym pod tytułem »Polityczny zamach we Lwowie«, pisze:

»Potępiając surowo imieniem naszego ludu ten sposób politycznej walki, wyrażamy tem większy żal, że ofiarą zamachu Ukraińca mógł paść Józef Piłsudski, który święcił braterstwo polsko-ukraińskiego oręża w wyzwoleńczej walce o Ukrainę. Wina za ten czyn młodego człowieka nie może spaść na cały naród, tem bardziej, że sam sprawca uważa się za szaleńca. Wina spada w równej mierze na oba nacjonalistyczne odłamy polskiego i ruskiego społeczeństwa. Czyn Fedaka nie wyprowadzi naszego narodu z równowagi i nie porwie go do nieodpowiedzialnych kroków, ale tejsamej równowagi mamy prawo domagać się także od Polaków«.

Podobnie, acz nieco ostrzej, osądza wypadek warszawska »Ukraińska Trybuna«, która czyn Fedaka uważa za jego osobisty krok, bo spokój, w jakim ukraińskie społeczeństwo w Galicji wschodniej toczy walkę o swoje prawa, świadczy, że żadna z grup politycznych ukraińskich nie zdecydowałaby się na podobny krok. Także zrozumienie interesów państwa polskiego powinnoby — zdaniem »Ukr. Trybuny« — czynnikom polskim wskazywać konieczność takiego właśnie traktowania czynu Fedaka. Los zrządził, że ręka Ukraińca podniosła się przeciw Piłsudskiemu, choć oczywiście chodziło tu nie o osobę Piłsudskiego, tylko o urząd przedstawiciela Polski, ale było to pomyłką nieuniknioną. Natomiast należałoby ze strony Polaków w odpowiedzi na to unikać nowych pomyłek. Niestety, obawiamy się, że odpowiedzią na czyn Fedaka będzie ze strony większości polskiego społeczeństwa nowy wybuch nacjonalistycznego rozmiętrzenia.

»Ukr. Trybuna« może być spokojną o polskie społeczeństwo. Natomiast zadaniem ukraińskiego organu jest oddziaływać, aby rozmiętrzenie po stronie ukraińskiej nie znajdowało ujścia w zbrodniczych zamachach. Nie wystarczy też wypierać się wspólności w zamachu; należało go bezwzględnie potępić. A na to — podobnie, jak to było po zamachu Stazyńskiego — prasa ukraińska dotąd przynajmniej, się nie zdobyła.

Drugi dzień pobytu we Lwowie Naczelnika państwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 27 września.

Dzień wczorajszy wedle zapowiedzianego programu, Naczelnik państwa, jako Naczelny wódz, poświęcił sprawom wojskowym, odbierając raporty od inspektora armji i poszczególnych referentów. O godz. 19 Naczelnik państwa udał się do Kasyna wojskowego, przy ul. Fredry, gdzie korpus oficerski lwowski przyjął Naczelnika obiadem. Podczas przemówienia pułk. Mączyńskiego doszedł do sali śpiew z ulicy »Hej, strzelcy wraz«, który przeszedł następnie w uroczystą Rotę. Byli to uczestnicy wiecu wileńskiego, którzy zgromadzili się tutaj żywiołowo, aby uczcić Naczelnika i wyrazić radość z powodu nieudania się zamachu.

Po pułkowniku Mączyńskim zabrał głos Naczelnik państwa. Była to jedyna mowa, jaką Naczelnik wygłosił w tym czasie we Lwowie, wysłuchana z zapartym oddechem przez słuchaczy. Naczelnik podziękował za serdeczne słowa, które wygłosili przedmówcy z powodu wczorajszego incydentu: »Gwizd kul koło ucha przypomniał mi wojnę — mówił Naczelnik — choć pragnę, abyśmy weszli w okres pokojowy«. Następnie poświęcił parę słów zagadnieniu pokoju i pracy. Na wszelki wypadek — mówił Naczelnik — ultima ratio armji jest trwać i być w pogotowiu na odparcie każdego wroga. Polska znajduje się w tak wyjątkowych warunkach, że nie wolno o tem zapominać. Gdy powstała z długoletniej niewoli, potęgę swoją wykazała naprzód w wojnie.

Otoczeni jesteśmy nieprzyjaciółmi, którzy nie mogą przeboleć, że odzyskaliśmy niepodległość, i czekają na naszą słabość, aby nas znowu ujarzmić. Dlatego nie wolno nam zapominać, że obowiązkiem naszym czuwać i być gotowymi do odparcia każdego ataku na naszą Ojczyznę. Wysiłek i ciągła praca — to nasz cel i obowiązek. Spełniając ten obowiązek, służymy chwili obecnej i zdobywamy wdzięczność przyszłych pokoleń.

Po wzniesieniu toastu na cześć organizującej się pracy pokojowej i wojska, Naczelnik państwa udał się o godz. 22 min. 45 na dworzec kolejowy, skąd wyjechał do Nowego Sącza.

NACZELNIK PAŃSTWA W NOWYM SĄCZU.

Nowy Sącz, 27 września. (EE). W myśl programu przybył tutaj Naczelnik państwa celem wzięcia udziału w uroczystości pułkowej I pułku piechoty strzelców podhalańskich, poświęconej pamięci sławnych walk i bojów tegoż pułku pod Grodnem w roku ubiegłym. Przyjazd Naczelnika nastąpił o godz. 11-tej przed poł. Na dworcu powitali Naczelnika przedstawiciele wojskowości z jen. Osińskim, Romerem, pułk. Wróblewskim i Horoszkiewiczem na czele, dalej przedstawiciele władz państwowych, ze starostą Kępińskim, władz samorządowych, szkół, zrzeszeń społecznych, weteranów 1863 r., byłych legjonistów itd.

Natychmiast po przyjeździe udał się Naczelnik do koszar I pułku strzelców podhalańskich, gdzie wysłuchał mszy polowej, odprawionej na dziedzińcu koszar. Po mszy św. przemówił do wojska pułkownik Horoszkiewicz, dowódca pułku. Następnie odbyła się defilada miejscowej załogi. W południe podejmował Naczelnika i uczestników uroczystości skromnym obiadem korpus oficerski pierwszego pułku strzelców podhalańskich. Pod wieczór wziął Naczelnik państwa udział w festynie żołnierskim, podczas którego rozmawiał wesoło i serdecznie z żołnierzami i spożył z nimi wieczerzę. O godz. 9 wieczorem miasto podjęło Naczelnika i uczestników uroczystości rautem w salach ratusza.

Od Wydawnictwa

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie opłat pocztowych i kolejowych, wreszcie nadzwyczajny koszt wszelkich wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla wydawnictw krakowskich, że zachodzi nieodzowna potrzeba ponownego uregulowania cen prenumeraty.

Z dniem 1 października b. r. podpisane wydawnictwa uchwaliły tedy podnieść cenę pojedynczego egzemplarza dziennika na

20 Mkp.

regulując odpowiednio cenę prenumeraty.

Cena ta, jakkolwiek bardzo znaczna, usprawiedliwioną jest w zupełności niezmiernem podwyższeniem cen papieru gazetowego, która w stosunku do ceny z maja b. r. wzrosła o 300 procent, podniesieniem cennika drukarskiego, a wreszcie podwyżką opłat pocztowych i kolejowych, które podskoczyły w ciągu ostatniego kwartału przeszło o 200 procent.

Nie pozostały też w tyle wszelkie inne koszta wydawnicze, jak: pobory personalu wydawnictwa, wydatki transportowe, wydatki na elektrykę, farbę drukarską i t. d. Uchwalona obecnie podwyżka pokrywa zaledwie własne koszta druku, a ciągły wzrost drożyzny nie wyklucza niestety możliwości dalszego podwyższenia prenumeraty w przyszłym kwartale.

»Czas«, »Głos Narodu«, »Goniec Krakowski«, »Ilustrowany Kurjer Codzienny«, »Naprzód«, »Nowa Reforma«, »Nowy Dziennik«.

Prenumerata miesięczna »N. Reformy« w miejscu wynosi 440 Mkp.

Z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 500 Mkp.

Prenumerata zagraniczna 600 Mkp.

W SPRAWIE ZAMIESZCZANIA KOMUNIKATÓW. Ze względu na bardzo znaczny wzrost kosztów wydawniczych, będzie się zamieszczać wszelkie komunikaty i zawiadomienia tak stowarzyszeń, jak i osób prywatnych, jedynie za opłatą, uwidocznioną w nagłówku dziennika.

Wydawnictwa: »Czasu«, »Głosu Narodu«, »Gońca Krakowskiego«, »Ilustrowanego Kurjera Codziennego«, »Naprzodu«, »Nowej Reformy«, »Nowego Dziennika«.

KRONIKA.

Kraków, 28 września.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH DO NACZELNIKA PAŃSTWA. Prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich wysłał z okazji ocalenia Naczelnika państwa następującą depeszę:

»Imieniem Syndykatu dziennikarzy krakowskich przesyłam wyrazy serdecznej radości z powodu szczęśliwego ocalenia Naczelnika państwa. — Dr Antoni Beaupré, prezes Syndykatu«.

ZA POLEGŁYCH W KARPATACH LEGJONISTÓW POLSKICH. We czwartek dnia 29 bm., jako w siódmą rocznicę wymarszu II brygady Legjonów polskich w Karpaty, odbędzie się w kościele OO. Reformatów o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne za dusze poległych legjonistów. Wartę honorową przy katafalku pełnić będą żołnierze z 8-go pułku ułanów. W czasie nabożeństwa orkiestra 2 p. lotniczego odegra kilka utworów żałobnych. W nabożeństwie weźmie udział jeneralicja, delegacje oficerskie i szeregowych z wszelkich gatunków broni załogi krakowskiej oraz reprezentanci władz rządowych, miejskich i stowarzyszeń kulturalnych naszego miasta.

ŚP. DR EDWARD LESZCZYŃSKI. W poniedziałek umarł w Krakowie wybitny poeta i literat, dr Edward Leszczyński, były dramaturg teatru krakowskiego, w 31 roku życia. Piękne nadzieje rokujący poeta, był autorem cenionych utworów: »Płomień ofiarny«, »Wiosenne niebo«, »Ballady i pieśni«, »Złota gałązka«, »Harmonia słowa« i i. Nadto tłumaczył utwory dramatyczne z języka francuskiego, grane na scenach warszawskich. Zmarły poeta i literat osierocił żonę Elzę z Farońskich i nieletniego synka.

GOŚĆ JAPOŃSKI W KRAKOWIE. Wczoraj bawił w naszem mieście w drodze powrotnej z Zakopanego do Warszawy, poseł japoński p. Kawakami. P. K. zwiedził zabytki Krakowa, między innemi Muzeum Narodowe, gdzie uwagę jego zajęły głównie zbiory japońskie p. Feliksa Jasieńskiego, o których miał się wyrazić, że nie spodziewał się w Polsce spotkać takich bogactw sztuki japońskiej.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 785, 786, 787, 788 i 789-tą Oficerowie armji fińskiej, odwiedzający kolegów garnizonu krakowskiego armji polskiej 1921 r., 790 i 791-szą Membres de la délégation officielle du gouvernement de la République française au Congrès médical franco-polonais 21/9 1921, 792, 793 i 794-tą Membres du Congrès médical franco-polonais 21 sept. 1921, 795-tą Dr Edmund Kaleta, adwokat z Warszawy, 796-tą Adam hr Stadnicki z Nawojowej, 797-mą Leopoldowie z Rzepisznia, 798-mą Oficerowie, urzędnicy, szeregowi Szkoły lotników Bydgoszcz, 799-tą Młodzież i nauczycielstwo państw. gimnazjów w Zamościu, 800 i 801-szą Nauczycielstwo szkół powszechnych powiatu Równieńskiego na Wołyniu, 802-gą Pracownicy Polsk. Komisarjatu plebiscytowego w Bytomiu, 803-cią Pracownicy Naczelnej Rady ludowej w Bytomiu i 804-tą »Kocynder« z Bytomia — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Pozatem starosta Artur Lorot, wpłacił złożone przez urzędników i funkcjonarjuszów starostwa w Myślenicach z okazji jego pożegnania 12.000 mk.

POŚWIĘCENIE NOWYCH DOMÓW. Onegdaj odbyło się poświęcenie dwóch miejskich budynków mieszkalnych, wybudowanych przy ul. Słonecznej w dzielnicy Półwsie Zwierzynieckie. Na uroczystość przybyło całe prezydjum miasta z prezydentem Federowiczem. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Masny, który następnie w gorących słowach podniósł doniosło znaczenie, jakie ma wybudowanie tych dwóch gmachów, wzniesionych dzięki usilnej staranności i energji czynników miejskich i podziękował kierownikowi budowy za niezwykle wytrwałą pracę. Odpowiadał prezydent miasta Federowicz.

O BUDOWĘ GMACHÓW MIEJSKICH. Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik w sprawie budowy własnych gmachów przez miasta. W okólniku tym minister wzywa organa samorządowe miejskie do unikania korzystania na własne potrzeby z domów mieszkalnych i do niezwłocznego przystąpienia do budowy gmachów własnych. Również dążeniem rządu będzie pomieszczenie swoich urzędów w własnych gmachach. (Niechże rząd przedewszystkiem zacznie sam budować gmachy dla siebie. Przyp. red.).

WOLNY HANDEL WĘGLEM. Z dniem 1 października br. wprowadzonym został wolny handel węglem kamiennym. Obecnie wszelkie dostawy węgla odbywać się będą tylko w drodze bezpośredniego zakupu w kopalniach. Rozdział węgla na październik przeprowadziły już same kopalnie. Wobec tego jednak, że gmina m. Krakowa jest współwłaścicielka kopalni w Jaworznie, zastrzegł sobie magistrat dostawę 5500 ton węgla z tej kopalni na cele opału domowego w Krakowie, oraz zakontraktował na ten cel 500 ton węgla z Libiąża. Zamówiony przez magistrat węgiel sprzedawany będzie jedynie na cele opału domowego na podstawie w tym celu wydanych legitymacyj. Racja węgla na legitymacje wynosi na październik 8 ct. ełowe w miesiącach zimowych, tj. w listopadzie, grudniu, styczniu i lutym wynosić będzie na miesiąc 4 ct. ał. Poza węglem, sprowadzanym przez magistrat nie istnieją żadne ograniczenia co do handlu węglem. Ceny węgla uległy z wprowadzeniem wolnego handlu bardzo znacznej podwyżce, tak, że obecnie 10 ton węgla kosztuje loco kopalnia około 94.000 mk.

ZMIANA SKLEPÓW REJONOWEJ SPRZEDAŻY NAFTY. Magistrat podaje do wiadomości, że osoby, które dotąd pobierały naftę w sklepach rejonowych 1) Hauben przy ul. Murowanej 6, 2) Ohrenstein ul. Bożego Ciała 25, i 3) Abrahamer dz. IX. otrzymają naftę za miesiąc wrzesień jeszcze na dawne legitymacje w następujących sklepach: wymienieni pod 1) w firmie Klauser, Dinga 55, pod 2) Bleicher ul. Nowa 4, pod 3) Finder, Kalwaryjska 14.

WYCIECZKI Z KRAKOWA NA TARGI WSCHODNIE. Daje się zauważyć na tut. dworcu kolejowym żywy ruch wycieczkowy na Targi Wschodnie do Lwowa. Między innemi wyjechała w poniedziałek wycieczka gimnazjum państw. żeńskiego oraz szkoły przemysłowej.

Z DZIEJÓW WALKI Z NĘDZĄ. W ostatnim zeszycie krakowskiego »Przeglądu Powszechnego« znajduje się pt. »Trzydzieści trzy lat walki z nędzą« zajmujące studjum Józefa Trepki o braciach Albertynach, tak popularnych wśród ludności krakowskiej. Od lat 33 opiekują się oni najbiedniejszymi z biednych, niosąc im ukojenie moralne i pomoc materjalną. W dwóch schroniskach krakowskich w ciągu 33 lat przebywało 37.000 mężczyzn, kobiet i dzieci. Wydano im około 4.000.000 porcyj strawy gorącej i porcyj chleba w ilości mniej więcej ⅙ tej liczby. Schroniska dla ubogich mają Albertanie i Albertanki oprócz Krakowa, także w licznych innych miastach, ciesząc się wszędzie uznaniem ludności.

NOWA KADENCJA SĘDZIÓW. Z dniem 1 stycznia 1922 r. rozpocznie się nowa kadencja sądów przysięgłych. Listę pierwotną obywateli mających pełnić obowiązki sędziów przysięgłych można przeglądać od dnia 26 bm., tj. od poniedziałku codziennie od godz. 9 rano do 1 w południe przez dni 8, tj. do dnia 3 października br. włącznie w biurze wydziału Vb magistratu (oficyny II p., drzwi Nr 37). Każdy, komu na tem zależy, może wnieść w terminie wyżej zakreślonym ustnie, albo pisemnie deklarację w celu uwolnienia od obowiązków sędziego przysięgłego, oraz reklamacje w celu wykluczenia osób, które ustawa od sprawowania urzędu sędziego wyklucza.

GODZINY BIUROWE URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Z dniem 1 października br. zaprowadzone zostaje w okręgowym Urzędzie walki z lichwą w Krakowie jednorazowe urzędowanie. Godziny urzędowe trwać będą od godziny 8 rano do 3 po poł. Protokół podawczy od godz. 8 rano do 1 w południe. Od godziny 3 do 6 wieczorem dyżur urzędowy przyjmować będzie doniesienia protokolarnie jak również interweniować w przypadkach nagłych.

Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Za wykup owoców skazano Rozalję Waligórską na 3 dni aresztu i 5000 mk. grzywny oraz Józefa Wiechcia na 5000 mk. grzywny wzgl. 14 dni aresztu.

Za wykup ziemniaków skazano Wilhelma Webera na 3 dni aresztu i 5000 mk. grzywny oraz Lodę Anis na 5000 mk. grzywny. Za lichwę ziemniakami skazano Jana Dąbrowskiego na 3 dni aresztu i 10.000 mk. grzywny oraz konfiskatę 285 kg. ziemniaków.

ECHA MORDERSTWA W NIEPOŁOMICACH. W związku z morderstwem na leśniczówce w Niepołomicach udało się ostatniemi dniami organom tut. policji wyśledzić jej sprawców w osobach braci Czarnów. Jednego z nich Józefa Cz. aresztowano w Krakowie, drugiego w Jarosławiu.

UJĘCIE TRÓJKI HULTAJSKIEJ. Znani na bruku krakowskim apasze: Molik Michał, Tadeusz Łabaj i Adam Pietrzykowski z zawodu tapicer, zakradli się wczoraj do mieszkania Adama Mądrzykowskiego przy ul. Kraszewskiego 6 i skradli tam skrzypce wartości 150.000 mk. oraz nóż kuchenny. Następnie usiłowali włamać się do mieszkania Anny Stawarskiej, Emaus 1 skąd ich atoli spłoszyła policja, która za uciekającymi stamtąd zarządziła pościg. Dopiero jednak aż na polach Czarnowiejskich po dłuższem szamotaniu się z bandytami, przyczem Molik bronił się zaciecie skradzionym nożem, zdołano ich obezwładnić i odstawić do aresztów.

KRADZIEŻ PASA TRANSMISYJNEGO. W wapienniku firmy braci Kamsler w Mydlnikach skradziono onegdaj 14 m. długi pas transmisyjny wartości 200.000 mk.

SPRYTNY OSZUST. Aresztowano Leopolda Stryjca, rzekomo dyrektora spółki obrotu towarami (?), który popełnił szereg wyłudzeń, a mianowicie od ks. Kowalikowskiego w Podgórzu wyłudził futro z perskich baranków i sprzedał je, od Maksa Talera, kupca Starowiślna 31, — 40.000 mk. rzekomo na dostawę worków oraz zegarek srebrny marki »Schaffhausen«.

SĄ DO ODEBRANIA w II komisarjacie pol. (na Półwsiu) dwie krowy maści czerwonej z czarnymi płatami, które organa policji przytrzymały błąkające się po parcelach.

Z kraju i ze świata.

NABOŻEŃSTWO DZIĘKCZYNNE. Dnia 27 bm. o godz. 10 rano w kościele garnizonowym na placu Saskim odbyło się nabożeństwo dziękczynne z powodu ocalenia Naczelnika państwa. Mszę celebrował ks. biskup Gall.

ARESZTOWANIE KSIĘCIA GRUZIŃSKIEGO. W Warszawie aresztowano ks. Eristowa za to, że otrzymawszy od komisarza aprowizacji 3 tysiące kil. cukru i 300 tysięcy metrów artykułów włóknistych na użytek biednych Gruzinów, puścił te towary na pasek.

ZA PRZEMYTNICTWO KONI DO NIEMIEC aresztowano w Warszawie 6 osób. Przemytnictwo koni do Niemiec stało się nadzwyczajnie ponętnem przedsiębiorstwem, zarówno z powodu niskiego kursu marki polskiej, jak bardzo wysokich cen koni w Niemczech. Zarobek na jednym przemyconym koniu wynosi około miljona marek.

KRWAWY DRAMAT W WIĘZIENIU. W warszawskiem więzieniu t. zw. Pawiaku odsiadywał karę bandyta 30-letni Władysław Bożek, którego w tych dniach wyrokiem sądu apelacyjnego skazano na 10 lat więzienia. Wczoraj o godz. 1 po poł. Bożka odwiedziła kochanka jego, której nazwiska na razie nie ustalono. Na prośbę Bożka przyniosła ona brzytwę. Bożek rzucił się na bezbronną kobietę i zanim nadbiegła służba więzienna, zdołał poderżnąć jej gardło, przecinając tętnicę podobojczykową. Następnie Bożek to samo uczynił i sobie. Kochanka zmarła na miejscu, Bożka zaś przewiozło pogotowie do szpitala św. Ducha, gdzie również zmarł.

ZAGRYZIONA PRZEZ PSY. Z Warszawy donoszą: 58-letnia Justyna Paszmikowa przechodząc wczoraj około godz. 5 rano drogą polną w odległości ćwierć kilometra od folwarku Macierzysz gm. Blizne (pow. warszawski) została osaczona przez trzy psy podwórzowe, należące do właściciela folwarku Matysa. Psy tak poszarpały i pogryzły P., że po kilku minutach była już nieprzytomna, a po przeniesieniu na folwark, po upływie 10 minut, życie zakończyła.

UROCZYSTOŚĆ ZAWIESZENIA ORŁA na wieży ratusza lwowskiego odbyła się w niedzielę o godz. 5 po poł. Jak wiadomo, »orzeł biały« ofiarowany został przez lwowską korporację ślusarzy. Chwila spadnięcia zasłon z tego ukochanego godła, była chwilą wybuchu niesłychanego entuzjazmu wśród nieprzeliczonych tłumów publiczności. Prez. Neuman w silnych słowach dał wyraz radości, że wreszcie widnieje ten drogi symbol z wieżycy najwierniejszego z miast Rzeczypospolitej oraz żelaznej woli i przeświadczenia, że nigdy on już z niej nie zniknie i zniknąć nie może.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY SKANDYNAWSKICH bawi we Lwowie. Przyjęciem zajmuje się Towarzystwo dziennikarzy i Koło literacko-artystyczne.

CZEM SIĘ LUDZIE BAWIĄ? Obecnie ludzie lubują się w nadzwyczajnościach, z czego znowu korzystają pomysłowe jednostki. I tak dzienniki wiedeńskie przynoszą następujące ogłoszenie: Okulista dr Jerzy Lomer wygłosi odczyt pt. »Przyszłe katastrofy światowe«. Odczyt obejmuje następujące szczegóły: Druga wojna światowa. Nowy potop. Związek wojny z katastrofami ziemi. Nadludzie na biegunie północnym. Kiedy spadnie księżyc na ziemię? Kometa Chrystusowa. Podniesienie się Niemiec«.

Oczywiście ludziska wypełniają salę i będą z zapartym oddechem słuchali baśni sprytnego jegomościa.

ECHA KATASTROFY W OPPAU. Jak donoszą dzienniki niemieckie po straszliwej katastrofie wybuchowej w fabrykach aniliny i sody w Oppau w gruzach rozsadzonych budynków znajdują się dotąd jeszcze ofiary, których nie zdołano wydobyć. W jednej z piwnic znajdują się żyjące ofiary, które za pomocą rur otrzymują żywność i tlen. Trzy z nich wydobyto, niestety jedna z ofiar była obłąkana.

W PARYŻU otwarto międzynarodowy kongres historyków sztuki.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA LOMBROSA. W Weronie odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Cesarego Lombroso. Wzięli udział reprezentanci Francji, Belgii, Szwajcarji, Hiszpanji, oraz władze miejscowe.

CYKLON NA SYCYLJI. (EE). Gwałtowny cyklon zniszczył całą dzielnicę przy Sirakuzach dolnych na Sycylji. Zniszczeniu uległ szereg zabytków historycznych. Straty są olbrzymie. Sąsiednie wsie zupełnie zniszczone, jak również linje komunikacyjne i kolejowe.

PO ŚMIERCI MĘŻA MANDAT DLA WDOWY. — Podczas wyborów uzupełniających do angielskiej Izby gmin po śmierci posła Wintringhama mandat z okręgu Louth otrzymała wdowa po nim 8836 głosami przeciw 7593. Pani Wintringham, nauczycielka, należy do niezawisłej partji liberalnej i oddawna bierze żywy udział w życiu politycznem.

KONKURS TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JAZDY KONNEJ.

Z powodu braku zgłoszeń, konkurs jesienny, rozpisany na dzień 9 października w Krakowie, został odwołany.

KOMITET T. M. J. K.

P. T. INSERENTÓW ORAZ BIURA OGŁOSZEŃ prosimy o zwrócenie uwagi na nowy cennik ogłoszeń, podany w nagłówku pisma, obowiązujący od 1 października b. r.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W próbach najświeższa nowość B. Winawera, groteskowa komedja »Promienie FF«, którą teatr krakowski wystawia przed innemi scenami polskiemi. Premjera w sobotę 1 października.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Operetka Gilberta »Skrzypek z Lugano« graną będzie w bieżącym tygodniu tylko dziś 28 bm. Jutro we czwartek opera Verdiego »Violetta« (Traviata). W piątek 30 bm. »Baron cygański«, opera komiczna Straussa.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś »Don«, oryginalna sztuka R. Besiera w trzech aktach z p. Węgierką w roli tytułowej. We czwartek powraca na afisz »Ósma żona Sinobrodego« A. Savoir'a z pp. Kozłowską i Fritschem. W piątek premjera wesołej komedji Tristana Bernard'a »Kurnik« w interpretacji i reżyserji p. Nowackiego. Początek o godz. 8 wieczór.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Grigri« P. Linckego wchodzi na repertuar teatru »Nowości« jako premjera w piątek 30 bm. W premjerze tej wystąpią po raz pierwszy w Krakowie, Janina Szymulska primadonna, Włodzimierz Wesołowski tenor, Antoni Kaczorowski komik. Dziś »Taniec szczęścia«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Środa, 28 bm.: »Dwie cnoty«.
Czwartek, 29 bm.: »Dwie cnoty«.
Piątek, 30 bm.: »Dwie cnoty«.
Sobota, 1 października, »Promienie FF«.
Niedziela, 2 października po poł.: »Burmistrz Stylmondu«, wieczorem »Promienie FF«.

REPERTUAR MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Środa, 28 bm.: »Skrzypek z Lugano«.
Czwartek, 29 bm.: »Violetta«.
Piątek, 30 bm.: »Baron cygański«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Środa, 28 bm.: »Don«.
Czwartek, 29 bm.: »Ósma żona Sinobrodego«
Piątek, 30 bm.: »Kurnik«.
Sobota, 1 października: »Kurnik«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«

Środa, 28 bm.: »Taniec szczęścia«.
Czwartek, 29 bm.: »Taniec szczęścia«.
Piątek, 30 bm.: »Grigri«.

Teatr im. J. Słowackiego.

„Dwie cnoty", komedja w 4-ch aktach Alfreda Sutro.

Interesującą jest ta komedja nieznanego u nas zupełnie, a zagranicą, nawet w kraju ojczystym, mało znanego pisarza już choćby dla swoistego sposobu, w jaki autor traktuje tu problem miłości, tak bardzo inaczej od przyjętego w teatrze francuskim i niemieckim szablonu. W ciągu czterech aktów przeprowadza Sutro na duszach bohatera i walczących o niego trzech kobiet wiwisekcję, znamionującą pewną i zręczną rękę operatora, by z podświadomości osób mało o miłości mówiących, wydrzeć tajemnicę jej istnienia. Misternie i subtelnie kreśli dramaturg stosunek zapalonego historyka z kobietą, pomagającą mu w zacisznej bibljotece w pracy naukowej, by wykazać, że nawet z tego, czysto intelektualnego stosunku, zrodzić się może gorąca, wzajemna miłość.

Temat ten przeprowadza autor kontrapunktycznie na drugiej parze. Oto odsłania nam stosunek tej samej kobiety do pewnego poety, któremu się zdaje, że jest tylko zapładniaczką jego fantazji.

Przy słabej charakterystyce osób, sztuka stoi dobrze prowadzonym djalogiem, skrzącym się czasem zręcznym dowcipem a pod względem techniki scenicznej i dyskretnego, a pełnego humoru malowania środowiska, jest Sutro twórcą nieprzeciętnym. Komedja stawia przed wykonawcami zadanie odpowiedzialne. Wszak autor operuje tu ciągle wartościami psychicznemi, sięgając w koncepcji i w przeprowadzeniu jej nawet do głębin psychofizyki.

Że spektal na scenie naszej nie zawiódł, świadczy to chlubnie o talencie tych wszystkich, którzy wczoraj współdziałali z reżyserem sztuki p. Jednowskim na czele, odtwarzającym postać uczonego dziwaka Pantom'a.

Artysta dał kreację skończoną, o jednolitym tonie i w szczegółach konsekwentnie przeprowadzoną, która była głównym motorem śmiechu, jaki rozgłośnie brzmiał w ostatnich dniach na widowni.

Korzystnie przedstawiły swe warunki aktorskie nowoangażowane panie Nosarzewska i Żmijowska, wywiązując się ze swoich niełatwych ról w sposób chwalebny.

Dobrze akcentowała purytański konwenans damy z angielskiego high-lifu, pani Kosmowska, również słowo uznania należy się odtwórcom drugoplanowych ról pani Kacickiej i p. Magnuszewskiemu.

Wystawa komedji była pełna smaku, sztuka może liczyć na dłuższe powodzenie.

J. Św.

SPRAWA POŁOŻENIA FINANSOWEGO GDAŃSKA.

Gdańsk, 27 września (PAT). Dzienniki donoszą z Genewy: Jak wiadomo, Liga postanowiła sprawę położenia finansowego w Gdańsku przekazać komisji finansowej do ponownego zbadania. Wobec tego komisja powołała Avenola Jansena, by przeprowadzili w tej sprawie studja w Gdańsku. Odbędą oni konferencję z władzami gdańskiemi i polskiemi, a do Gdańska przyjadą po zamknięciu obrad zgromadzenia.

NOWY GABINET CZESKI.

Praga, 27 września (EE). Według oficjalnej publikacji czeskiego biura prasowego przedstawia się skład gabinetu republiki czechosłowackiej jak następuje:

Prezydjum i sprawy zagraniczne dr Benesz, sprawy wewnętrzne dotychczasowy premjer Czerny, finanse dyrektor banku Novak, szkolnictwo i oświecenie narodowe dr Szrobar, sprawiedliwość dr Dolansky, handel zagraniczny i wewnętrzny inż. Novak, kolej dr Szrank, roboty publiczne poseł Tuczny, rolnictwo poseł Stanek, obrona narodowa poseł Udrżal, opieka społeczna poseł Habermann, zdrowie publiczne dr Vrbensky, poczty i telegrafu Srb, unifikacja ustawodawstwa i organizacji dr Derer, ministerstwo Słowaczyzny dr Micura.

SYTUACJA W MAŁEJ AZJI.

Paryż, 27 września (PAT). Sytuacja w Małej Azji uległa zmianie w dniach ostatnich. W okolicy Lentia pozycje Greków są silnie zagrożone, tak, że prawdopodobnie będą oni musieli przedsięwziąć odwrót. Turcy rozporządzają wielką ilością materjału wojennego i przyjęcie walnej bitwy w tych warunkach przez Greków stworzyłoby dla nich niezbyt korzystną sytuację. Co się tyczy nastroju poza frontem, naród grecki przestaje zwolna wierzyć w zbyt wielkie powodzenie oręża.

Gdańsk, 27 września (PAT). »Danziger Ztg.« donosi z Konstantynopola ze źródeł tureckich, że w bitwie pod Eski Szehir Turcy odnieśli zwycięstwo, zdobywając miasto.

Program rządu Ponikowskiego
(Expose premjera w Sejmie).

Warszawa, 27 września (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady Sejmu po przerwie wakacyjnej. Pierwszy zabrał głos marszałek Trampczyński, który oświadczył:

W dniu przedwczorajszym we Lwowie zbrodnicze ręce targnęły się na życie największych przedstawicieli naszych władz państwowych. P. Naczelnik państwa **uniknął szczęśliwie wypadku**, zaś towarzyszący mu p. Wojewoda Grabowski odniósł lekkie rany. Niewątpliwie, że działam **w myśl całego Sejmu**, gdy natychmiast o wypadku złożyłem imieniem Sejmu Naczelnikowi państwa serdeczne życzenia, a wojewodzie zaś przesłałem słowa serdecznego współczucia.

Odczytano spis interpelacyj, poczem marszałek oznajmił o znanych **zmianach zaszłych w składzie rządu**, między innemi doniósł, że otrzymał wiadomość **o nominacji p. Michalskiego na ministra skarbu.**

Bez rozpraw odesłano do komisji w pierwszem czytaniu 16 ustaw, poczem zabrał głos prezydent ministrów **Ponikowski i** wygłosił expose nowego rządu.

DEKLARACJA RZĄDOWA.

Wysoki Sejmie! Staję przed panami jako człowiek wam obcy, który nie brał udziału w pracach Sejmu, a wielu z panów nie był zupełnie znany. Przychodzę **wprost od pracy zawodowej, daleki od polityki, jej walk i zawikłań.** Przychodzę sam jako współobywatel tego kraju miłujący go i dążący do jego przyszłości, to też nie przynoszę ze sobą znajomości tego terenu polityki, który pozwoliłby mi swobodnie obracać się na nim, ani kapitału zaufania zasiadających tu wybranych przedstawicieli narodu. Przychodzę jedynie **z pragnieniem pokoju, porządku, zgody i utrwalenia warunków naszego życia** pod względem zewnętrznym i wewnętrznym. Podjąłem się misji utworzenia gabinetu, kiedy z miarodajnej strony (zwrot ku marszałkowi), ze strony rzeczowej Wysokiej Izby usłyszałem, iż wszelkie próby utworzenia rządu z większości parlamentarnej zawiodły i żadnej po temu niema narazie nadziei. Oznajmiono mi też, że senjorzy większości partyj zatrzymali się na mojem nazwisku jako na nazwisku członka z poza Sejmu, któremu możnaby **powierzyć rząd.**

Zdecydowałem się dlatego, że uważałem i uważam, iż niema tak ciężkich warunków, któreby pozwoliły Polakowi usunąć się od wkładanych na niego obowiązków w momencie dźwigania z popiołów gmachu państwa polskiego. Jak wziąłem na siebie pracę przy budowie organizacji państwowej, tak i dzisiaj z tem większem przekonaniem, wyraziłem gotowość podjęcia obowiązków, które na mnie spadły. Mam zresztą przed oczyma piękny przykład gabinetu p. Wincentego Witosa, który w tragicznej chwili dla ojczyzny wziął na swoje barki brzemię władzy i odpowiedzialności za państwo i wyprowadził je z ciężkiego położenia dzięki bohaterstwu naszej armji i kierownictwu naczelnego wodza, i póty pozostawał na czołowem, narażonem na ataki stanowisku, póki to się okazało potrzebnem.

BEZPARTYJNY I FACHOWY CHARAKTER RZĄDU.

W tej chwili tak się stosunki w Wysokiej Izbie ułożyły, że uznano za korzystniejsze dla państwa szukać poza nią premjera. **Tem się tłómaczy moja tu obecność.** Gdyby jednak nastąpiła możliwość utworzenia sejmowego gabinetu, o stałą większość parlamentarną opartego, złożę swoją władzę, aby umożliwić powrót do warunków parlamentarnych. Nie oznacza to bynajmniej, abym zadanie i program swojego rządu dostosowywał na czas krótki i ograniczał. Uważam, że w budującem się państwie **niema na to miejsca. Dzisiaj trzeba tworzyć dzieło trwałe.** W poczuciu potrzeby pewnej ciągłości pracy, uprosiłem znaczną większość członków gabinetu, zwłaszcza tych, których nie wiązały decyzje partyjne, **aby pozostali na stanowiskach.** W ten sposób udało mi się stworzyć gabinet **o charakterze fachowym i bezpartyjnym.** Oczywiście nie wykluczam zasadniczo udziału osób o wyraźnej fizjognomji politycznej. Decydującem motywem, który skłonił mię do ubiegania się o ich współpracę, była **wartość ich jako fachowców i działaczy politycznych, a nie** przynależność partyjna. — Mogę śmiało powiedzieć, że nietylko ja stoję poza wszelkiemi partjami, ale i rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, **jako całość, jest rządem bezpartyjnym**, który od żadnego stronnictwa **nie jest uzależniony** i oczekuje poparcia Sejmu **w imię interesów państwowych.** — Wprawdzie szef jego nie wyszedł z większości sejmowej, ale powołany został na przedstawienie właściwych czynników sejmowych. Rząd nie chce i **nie uznaje za możliwe rządzić bez Sejmu**, zwłaszcza kiedy Sejm obecny jest jedynem źródłem wielkiej władzy. Wolą Sejmu było powierzenie mi misji utworzenia gabinetu, od jego woli zależeć będzie złożenie przezemnie tego mandatu, jeżeli program, z którym rząd przychodzi i jego wykonanie, nie odpowiedzą dążeniom i wymaganiom Wysokiej Izby.

CIĄGŁOŚĆ PRAC PAŃSTWOWYCH.

Pragnąc **jak najwięcej budować, a jak najmniej burzyć**, uważam za konieczne utrzymanie ciągłości prac państwowych, gdzie tylko to jest wskazane i możliwe. Dotyczy to przedewszystkiem **dziedziny polityki zagranicznej**, która w tym samym duchu i pod tymże kierownictwem będzie zmierzała do utworzenia **atmosfery pokojowej**, koniecznej dla swobodnego zewnętrznego rozwoju naszego państwa, tak jak konieczną jest dla całej nieodbudowanej jeszcze z ruin wojennych Europy. Myśli i podstawy tego pokoju znajdują się w traktatach, które podpisaliśmy bądź to z wielkimi naszymi sprzymierzeńcami zachodu, bądź też sami i przy których niezamusznalności pozostawać będziemy. Od zobowiązań z nich wynikających, nie uchylamy się, ale wymagać też musimy **uszanowania praw naszych w traktatach tych nabytych.** Utrwaleniu dzieła pokoju służy stosunek sprzymierzeńcy z państwami zachodu, **które** zostały zwycięzcami i podjęły się pacyfikacji świata, stawiając na pierwszem miejscu odbudowę silnej Polski **z dostępem do morza.** Utrwaleniu tego dzieła szczególnie służy przymierze nasze z Francją, odpowiadające naszym dziejowym tradycjom i ugruntowane na silnem i wolnomyślnem poczuciu całego narodu. Także sam cel przyświeca również rządowi **polskiemu i rumuńskiemu**, gdy zawierały sojusz niedawno przez Panów ratyfikowany, stanowiący niejako **umocnienie serdecznych węzłów przyjaźni**, łączących oba narody sąsiednie.

STOSUNKI GOSPODARCZE Z ZAGRANICĄ.

Jednym ze skutków wojny, który najciężej odczuwa świat cały, a także i Polska, **to przerwanie i zniszczenie wszystkich licznych węzłów gospodarczych**, które przed wojną łączyły między sobą narody, tworząc z nich jeden żywotny organizm gospodarczy. Dążeniem rządu polskiego będzie w miarę sił i możności **przerwane nici znowu nawiązać z wszystkimi sąsiadami, którzy** doniosłość tego dzieła zrozumieli. Powaznym krokiem naprzód na drodze tej są rokowania polsko-czeskie, będące obecnie w toku, które przyczynią się do dalszego unormowania sąsiedzkiego współżycia między obu krajami.

STANOWISKO WOBEC ROSJI I UKRAINY.

Wielką zasługą poprzedniego rządu było **zakończenie wojny na granicach wschodnich** i uregulowanie stosunków naszych do Rosji sowieckiej przez zawarcie traktatu ryskiego. — Stać będziemy nadal na stanowisku, lojalnego wykonania tego traktatu, niestety jednak pomimo daleko idących dążeń naszych w tym kierunku, stosunki nasze z Rosją sowiecką **nie układały się w ostatnich czasach pomyślnie** z tego powodu, że rząd sowiecki **uchylał się od wykonania swoich zobowiązań**, a zarazem ze swej strony stawiał pod adresem Polski zarzuty utrzymywania stosunków z organami antysowieckiemi. Spodziewam się, że wobec bezpodstawności tych zarzutów rząd sowiecki **rozpocznie obecnie wykonywanie traktatu** od spełnienia zaległych zobowiązań. Wobec drugiej sąsiadującej z nami republiki rząd polski, **który pierwszy uznał suwerenność Ukrainy**, da temu uznaniu należyty wyraz w dniach najbliższych, nawiązując z nią **normalne stosunki dyplomatyczne.** Tak więc na zachodzie jak i na Wschodzie wszelkie kroki rządu, wynikające z układu stosunków wytworzonych przez wielką wojnę, uwydatniają coraz silniej rolę Polski, jako **czynnika pokoju na Wschodzie Europy.**

GÓRNY ŚLĄSK I WILNO.

Los Polski nie jest jeszcze na wielu ziemiach Polski ostatecznie ustalony. Trawi nas jeszcze ciągle **troska o przyszłość Górnego Śląska i Wileńszczyzny.** Ufając sprawiedliwemu rozwiązaniu tych dwóch wielkich i świętych dla każdego Polaka spraw, jako jedno **z najpierwszych zadań, trwał będzie rząd polski nieodwołalnie przy zasadzie, że o losach ludności tych terytorjów decydować nie można inaczej, jak opierając się na wypowiedzeniu jej woli.** Co do Górnego Śląska, zasada wysłuchania głosu ludności i wytknięcia w myśl jej wskazań linji granicznej, **ugruntowana jest silnie w traktacie wersalskim.** Wyrażam ufność, że decyzja, jaką powezmie Rada najwyższa na podstawie opinji wydanej przez Ligę Narodów, opierać się będzie wyłącznie i w całej rozciągłości **na duszy i literze tego traktatu**, a dla temsamem ludowi górnośląskiemu, który głosi swoją przynależność do Polski, **połączenie z macierzą.**

W sprawie wileńskiej rząd wyrazić musiał jak największe **ubolewanie** z powodu wypowiedzenia się Rady Ligi narodów w dniu 20 bm. Rząd polski uważa za stosowne oświadczyć, że **trwa na stanowisku uznania elementarnych praw ludności ziemi wileńskiej** do wypowiedzenia się o swoim losie.

WSPÓŁŻYCIE Z GDAŃSKIEM.

Dotychczasowy stosunek Polski do Gdańska opiera się na odnośnych warunkach traktatu wersalskiego **i konwencji polsko-gdańskiej.** Na powyższych podstawach prawno-państwowych rozpoczęto w lutym br. rokowania z władzami wolnego miasta Gdańska, celem zawarcia układu, mającego rozwiązać zagadnienie polsko-gdańskie. Zasadnicze rokowania zostały ukończone w sierpniu br., prace redakcyjne są na ukończeniu i jest nadzieja, że pomimo innych jeszcze trudności w niedługim czasie **zostanie podpisany układ w Warszawie** na wspólności interesów politycznych i gospodarczych oparty. Po podpisaniu układu rząd będzie miał sposobność zaznajomić z nim Wysoką Izbę przy wnoszeniu do Wysokiego Sejmu dla zatwierdzenia.

POŁOŻENIE FINANSOWE I GOSPODARCZE PAŃSTWA.

Przychodzę **do finansowej sytuacji państwa.** Sytuacja finansowa naszego państwa wymaga **natychmiastowego i energicznego działania**, ale bynajmniej **nie jest to sytuacja rozpaczliwa**, z której nie ma wyjścia. Jest w kraju **dobrobyt, są bogactwa naturalne, są siły produkcyjne.** Polska w trzech piątych, zniszczona przez wojnę europejską, długotrwałą okupacją, najazdem bolszewickim, zawieruchą ukraińską, jest państwem, które **najpóźniej w Europie weszło w stadjum pokoju.** Kraj, który już przed wojną **był ekonomicznie niszczony** przez zaborców, Polska podnosi się z ruin, nędzy i zaniedbania. Porównajmy wieś naszą w chwili obecnej z chwilą z przed wojny: porównajmy jej stan. Dzisiaj rolnik uobywatelizował się, wzrósł **samorząd gminny i powiatowy.** Bogactwo rolne **ma zagwarantowaną możność obrony swoich interesów. Polepszył się byt robotnika fabrycznego** przez prawodawstwo ochrony pracy, stosowane w całej rozciągłości na wzór krajów, znacznie dalej posuniętych od naszego na drodze rozwoju ekonomicznego. Podwyższenie zarobków robotniczych wprowadziło **przewrót w życiu tej warstwy.**

Przemysł, zrujnowany wojną, ruszył z miejsca i mimo wielkich przeszkód, idzie naprzód. **Powstają wielkie zakłady fabryczne.** Nie odczuwa się tak bardzo dotkliwie braku pracy, który jeszcze przed dwoma laty był groźnem i powszechnem u nas zjawiskiem, a który teraz **dotknął wiele krajów Europy i Ameryki. Handel ożywił się i nawet przyjmuje niestety zbyt wybujałe formy.** Znać na polu gospodarczem **rozmach, znać wysiłek woli indywidualnej i zbiorowej.**

Czy nie **wspaniały obraz** przedstawia to miasto bohaterskie, które przeszło inwazję i całą grozę wojny, którego ulice spłynęły krwią dwóch współżyjących narodów, przelaną w walce domowej, którego mury drżały od huku armat i kruszyły się pod ich pociskami. Dzisiaj na pobojowisku, świeżem niespełna, w trzy lata rozbrzmiewa **gwar wielkich targów**, kipi życie gospodarcze, pulsuje nowy ośrodek ekonomicznej pracy pokojowej, Lwów, kawaler orderu »Virtuti militari«, zasługuje, aby przyozdobić go nową, niemniej honorową **odznaką Polski odrodzonej, pracy i pokoju.** Nie zakłóci pokojowej pracy Lwowa zbrodniczy krok szaleńca, jaki miał miejsce w dniu otwarcia »Targów«. Na szczęście drogie każdemu Polakowi życie Naczelnika państwa **zostało ocalone**, a rana, zadana wojewodzie Grabowskiemu, nie jest niebezpieczna. Cały Lwów wstrząśnięty tem do głębi, a zahartowany w ciężkich przejściach wojennych, **wytrwale będzie kroczył na drodze rozwoju**, stwierdzając tem swoje siły żywotne i dobrze zrozumiały patrjotyzm, a my zwrócmy oczy na inną stronę.

Własność ziemska **prosperuje.** Tegoroczne zbiory pozwalają spodziewać się, że i miasta, mimo wprowadzonego wolnego handlu, odniosą **korzyść z dobrodziejstwa urodzajów.** Słowem większość obywateli w państwie ma się dobrze, żyje dostatnio, część niestety rozrzutnie i tu zaczyna się **odwrotna strona materjalnego rozwoju obecnego Polski.**

NAPRAWA FINANSÓW — ZASADNICZYM PUNKTEM PROGRAMU RZĄDU.

Dobrze jest jej mieszkańcom, źle państwu samemu. Powtarza się jakoby **upiorna epoka saska**, kiedy szlachta osiągnęła szczyt zamożności, **spławiała pszenicę do Gdańska, jadła i piła**, a w skarbie państwa były **pustki.** Kiedy w roku ubiegłym w ciężkich czasach wojennych czytaliśmy nieraz plakaty **o wykonaniu kary śmierci za zdradę państwa**, zgrozą przejmował się każdy obywatel, **a ja mówię z tej trybuny i pragnę**, aby słyszano od **krańca do krańca Polski, że ta straszna gorączka zysków**, jaką opanowane są dzisiaj bardzo liczne koła społeczeństwa, przechodzi często granice zwykłego przestępstwa, **a staje się zdradą państwa. Paskarstwo we wszelkich formach, gra obcemi walutami, skupywanie i przechowywanie dolarów, franków i funtów szterlingów, mówię głośno i dobitnie, jest zdradą państwa**, bo jest przykładaniem ręki do zbrodniczej akcji planowego obniżania naszej waluty. Tutaj chciałbym przedstawić panom i krajowi **całą grozę położenia**, jeżeli ta groza bodaj z codziennych tabel giełdowych nie przemawia dość dobitnie. **Naprawa finansów państwowych, oto zasadniczy punkt programu rządowego.** Szczegółowy program finansowy przedstawi w najbliższych dniach p. minister skarbu, dr Jerzy **Michalski**, dotychczasowy dyrektor banku krajowego we Lwowie.

UZDROWIENIE FINANSÓW.

Dziś pozwalam sobie zauważyć, że już są w opracowaniu ustawy: primo o **nadzwyczajnej daninie państwowej**, która bez osobnych wymiarów i nakazów płatniczych w sposób **możliwie najprostszy** musi być w najkrótszym czasie uchwaloną i w ciągu roku bieżącego spłacona, aby z **końcem tego roku za każdą cenę i bezwzględnie zatrzymać bieg prasy drukującej bilety kredytowe**; secundo: projekt ustawy o **specjalnym podatku bogaczów wojennych**, którzy zmuszeni będą w szybkim czasie wnieść do kasy państwowej podatek, a wreszcie tertio: projekt ustawy o **pilnych i koniecznych środkach naprawy gospodarki państwowej.** Finanse państwowe i waluta są w życiu gospodarczem **zjawiskiem wtórnem i zależą przedewszystkiem od sprawności administracji państwowej**, odpowiedniego prawodawstwa i wytwórczości krajowej. Celem poprawienia administracji i zmniejszenia jej kosztów rząd przeprowadzi znaczną i szybką **redukcję władz i urzędów** ze szczególnem uwzględnieniem ograniczenia wydatków rządu w walutach obcych.

Jednocześnie żądać będziemy od wysokiego Sejmu, aby wzorem dwustoletniej wypróbowanej instytucji angielskiej Sejm **nie mógł uchwalać żadnych nowych wydatków bez zgody rządu i bez równoczesnego wskazania ich pokrycia.** Celem rządu jest także otrzymać polepszenie finansów przez podniesienie produkcji i przez wzmocnienie pracy wytwórczej w państwie. Radę finansową przy ministrze skarbu rząd zamierza rozszerzyć i wciągnąć do niej **talenty i najsilniejsze głowy finansowe w państwie.** Transakcje finansowo-handlowe, które mogą zasilić skarb państwa znaczniejszemi kwotami, zwłaszcza w walutach obcych, są w toku i nie można jeszcze z tego powodu ustalić, na jakie kwoty można liczyć i w jakiej mierze będą się one mogły przyczynić **do zmniejszenia emisji banknotów.**

Stojąc stanowczo na gruncie szczerego i otwartego przedstawienia wysokiemu Sejmowi wszystkich spraw, a w szczególności stanu skarbu państwa, rząd już dziś oświadcza, że **deficyt w roku 1921 będzie wyższy niż wykazany w preliminarzu.** Stan ten domaga się wdrożenia bezzwłocznie środków zaradczych. Do tego czasu nie pozostaje nic innego, jak z konieczności zaciągnąć dalszy dług w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, temsamem zwiększyć emisję banknotów.

ARMJA I ZABEZPIECZENIE GRANIC.

Prace rządu w zakresie armji i obrony państwa nie będą pod znakiem pokoju. Przedewszystkiem rząd zamierza stworzyć trwałe ustawowe **podwaliny pod budowę armii polskiej.** W najbliższej przyszłości będą Sejmowi przedłożone projekty **zasadniczych ustaw wojskowych.** Prowadząc pokojową na wskroś politykę chcę przez mocną, zwartą i wewnętrznie silnie skonsolidowaną pod względem technicznym, bojowym, stojącą na wysokości zadania, armję narodową zapewnić państwu **siłę obronną**, zdolną nakazać szacunek i **powstrzymać zawczasu wszystkich, którzy chcieliby naruszyć pokój.**

W dalszym ciągu rząd wytęży wszystkie siły celem **najskuteczniejszego zabezpieczenia granic, zwłaszcza granicy wschodniej.**

W związku z ujednostajnieniem administracji na terenie całego państwa, będą wprowadzone samorządy w tych **dzielnicach**, które ich dotąd nie posiadają.

Wewnątrz państwa żadna z warstw **nie może liczyć na specjalne faworyzowanie** ze strony bezpartyjnego rządu, ale wszystkie znajdą w nim **sprawiedliwego opiekuna i sprawiedliwego rozjemcę.**

(Z powodu późnego otrzymania depesz ze sprawozdaniem sejmowem, dokończenie deklaracji rządowej premjera Ponikowskiego, podamy w numerze jutrzejszym. Przyp. red.).

Warszawa, 27 września. (PAT). W Sejmie po mowie prezydenta ministrów wicemarszałek Bojko zaproponował rozprawę nad expose premjera **odroczyć do następnego posiedzenia.** Wpłynęła **interpelacja** w sprawie **wileńskiej**, podpisana przez wszystkie kluby. Interpelacja wejdzie na najbliższe posiedzenie Sejmu, które się odbędzie w **piątek.**

NOMINACJA DRA MICHALSKIEGO.

Warszawa, 27 września. (PAT). „Monitor Polski" ogłosił dziś nominację dra Jerzego Michalskiego **na ministra skarbu**, przy równoczesnem zwolnieniu Bolesława Markowskiego z kierownictwa ministerstwa skarbu.

Różne wiadomości polityczne.

ZABÓJSTWO POSŁA SOCJALISTYCZNEGO WE WŁOSZECH. Socjalistyczny poseł adwokat Vagno, powracając ze zgromadzenia w Mola został zabity 30 strzałami rewolwerowymi. Raniono również ciężko kolejarza, który towarzyszył posłowi Vagno. Robotnicy z prowincji Bari na znak protestu zastrajkowali.

ZAJŚCIA W MEDJOLANIE I WENECJI. Ag. Havasa donosi z Rzymu, że w Medjolanie i Wenecji przyszło z powodu odwiedzenia misji francuskiej do wypadków, które stoją w rażącym kontraście do owacyjnego przyjęcia, jakie zgotowano misji w dawniejszem terytorjum wojennem. Dzienniki włoskie ganią postępek nieodpowiedzialnych elementów i wyrażają przekonanie, że naród włoski stoi po stronie tych, którzy misję francuską witali owacyjnie. Agencja Stefani dodaje, że rząd włoski zamierza pociągnąć do odpowiedzialności urzędników. Francuskie dzienniki nie przywiązują żadnego znaczenia do tych wypadków i oświadczają, że uczucia narodu włoskiego nie powinny być osądzane w myśl akcji małej garstki egzaltowanych elementów.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Dział ekonomiczny.

REJESTRACJA I STEMPLOWANIE TYTUŁÓW DŁUGU PRZEDWOJENNEGO AUSTRJI I WĘGIER. Izba skarbowa we Lwowie komunikuje nam: Kasy skarbowe i urzędy podatkowe oraz oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, na całym obszarze Małopolski i Śląska Cieszyńskiego rozpoczęły prace około rejestracji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier. Czas rejestracji upływa z dniem 1 listopada 1921.

SPADEK MARKI NIEMIECKIEJ. Wszystkie niemieckie giełdy notowały wczoraj ogromną zwyżkę akcyj i dewiz, wywołaną przez zniżkę kursu marki. Prawie wszystkie akcje poszły w górę. Operacje robiono głównie akcjami fabryk tkackich, metalowych, porcelanowych. Spekulacja szerzy się w rozmiarach dotychczas niebywałych. Kobiety domagają się dopuszczenia do giełdy, gdzie dotychczas wstęp dla nich był zakazany.

WE FRANKFURCIE otwarto piąty międzynarodowy jarmark.

PRZESILENIE GOSPODARCZE W ANGLJI. Dzienniki londyńskie donoszą o ważnej propozycji, postawionej rządowi co do usunięcia przesilenia gospodarczego. Sir Robert Horne zażądał kredytu w wysokości 100 miljonów szterlingów. Przez użycie tej sumy na rzecz bezrobotnych oraz na rzecz kredytów przemysłowych, można żywić uzasadnioną nadzieję, że przesilenie gospodarcze zostanie usunięte.

* PRZECIW UKŁADOWI ANGIELSKO-ROSYJSKIEMU. »Times« w artykule wstępnym omawia ponownie zgubne skutki układu handlowego angielsko-rosyjskiego. Rząd angielski — zaznacza dziennik — jest całkowicie związany tym układem, który opiera się tylko na złudnych nadziejach i nie zapewnia żadnej skutecznej obrony przeciw propagandzie bolszewickiej, stwarzając nader przykrą sytuację w związku z tem, że bolszewicy odmawiają płacenia długów angielskich. W konkluzji »Times« domaga się zaniechania tej poniżającej polityki, jaka jest związana z układami angielsko-rosyjskiemi.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku papierów dywidendowych poprawa utrzymuje się. Także i wczoraj obracano wszystkiemi niemal gatunkami akcyj przemysłowych i handlowych żywo i przy tendencji zwyżkowej. Wielkiem powodzeniem cieszyły się »Lemiesz«, »Chodorów« (w tych dwóch papierach zwyżka przeniosła 1000 punktów), »Siersza górnicza«, »Zieleniewski« obie emisje, »Elektrownia w Sierszy«, »Trzebinia żelazo«, »Parowozy«. Wogóle wszystkie papiery więcej lub mniej poprawiły swe kursy.

Z akcyj bankowych szedł zwyżkowo »Przemysłowy« oraz »Ziemski Kredytowy«, papiery procentowe bez obrotów.

Na rynku dewiz dalsza hauss'a. Dolary wyższe o 300 punktów, przekazy na Paryż 20, Berlin 1, Pragę 5, Wiedeń bez zmiany. A więc korona czeska kosztuje w najlepszym razie 73 marek polskich, podczas gdy marka niemiecka »tylko« 57.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 27 września 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	750'—	800'—
Transakcja	775'—	790'—
Polski Bank Przemysłowy V	650'—	750'—
Bank Hipoteczny	775'—	825'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Transakcja	670'—	685'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	700'—
Powsz. Bank Kredytowy S. A.	275'—	325'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	1300'—	1500'—
Transakcja	1350'—	1425'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400'—	450'—
Transakcja	420'—	435'—
»Polski Glob«	1200'—	1350'—
Transakcja	1300'—	1350'—
Żegluga Polska	425'—	475'—
Transakcja	475'—	450'—
Zieleniewski I—II	10500'—	11000'—
Transakcja		11000'—
Zieleniewski III	9800'—	10200'—
Transakcja		10200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1700'—	2000'—
Transakcja	1800'—	1950'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	8000'—	10000'—
Transakcja	10000'—	8750'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol.	4000'—	4400'—
Transakcja	4100'—	4300'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	1500'—	1700'—
Transakcja	1550'—	1675'—
»Automotor« fabryka samochodów	1800'—	2000'—
»Górka« fabryka cementu	9800'—	10200'—
Sierszańskie zakł. górnicze S. A.	12500'—	12800'—
Transakcja	12300'—	12600'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8900'—	9300'—
Transakcja	9100'—	9000'—
Polska Nafta	3000'—	3300'—
Transakcja	3000'—	3300'—
Elektrownia w Sierszy	3100'—	3600'—
Transakcja	2950'—	3550'—
»Cikos« T. A.	6300'—	6800'—
Transakcja	6300'—	6500'—
»Fezet« powsz. zakł. bud.	1400'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4400'—	4700'—
Transakcja	4500'—	4650'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	3400'—	3700'—
Transakcja	3600'—	3525'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4300'—	4600'—
Transakcja	4400'—	4500'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	6700'—	7400'—
Transakcja	6700'—	7400'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	kup.	sprz.
Dolary St. Zjed.	5900'—	6200'—	5900'—	6200'—
Franki franc.	425'—	450'—	425'—	450'—
Marki niemieckie	55'—	57'—	55'—	57'—
Korony austrjackie	3'15	3'45	3'15	3'45
Korony czeskie	67'—	70'—	70'—	73'—
Transakcja				72'25

GIEŁDA WARSZAWSKA z 27 bm.: Oblig. Warszawy 6% z 1917 trans. 114'75—115'50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli żądano 260, poszukiwano 256, 5% Warszawy trans. 442—443, żądano 444 poszukiwano 441.

Waluty: Dolary St. Zjed. gotówka trans. 6500—6375, sprzedaż 6375, kupno 6175, franki francuskie czeki trans. 473—462'50, gotówka trans. 440, sprzedaż 440, kupno 425, funty szterlingi gotówka sprzedaż 23600, kupno 22750, czeki trans. 24500, Nowy York czeki trans. 6300—6400, marki niemieckie gotówka trans. 56'25, czeki trans. 57—55'75, sprzedaż 55'75, kupno 54, Gdańsk czeki trans. 57—56'75, korony austrjackie czeki trans. 313—310, sprzedaż 310, kupno 300.

Akcje: Bank handlowy 1—8 emisja 2310, 9 emisja 2225, Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2800—2900, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 1—4 emisja 23000—22800, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 4075—3915—3925, Rudzki 3000—2850, 2 emisja 2925—2750, Starachowice 7750—7600, Tow. zakładów żyrardow. 73000—72500, Handel i żegluga 1825—1900—1875, Borkowski 1—6 emisja 1575—1550, Warszawska fabryka cukru 21300—21100—21200, Ostrowieckie zakłady 8700—8375, Zawiercie 31500, Polska nafta 1—3 emisja 3175—3075—3100, Przemysł drzewny i handel 1—2 emisja 1850—1875, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 650—640—675, Polski Bank we Lwowie 800, Pocisk 1—3 emisja 1400—1600—1475.

GIEŁDA LWOWSKA z 27 bm.: Ruble carskie 100. 450—500, dumskie 1000 50—70, drobne 50—50, karbowańce 1000: 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 380—430, franki szwajcarskie 800—850, funty szterlingi 20000—22000, dolary kanadyjskie 5360—5660, dolary amerykańskie 6000—6300, marki niemieckie 1000: 64—55, 100: 63—58, drobne 52—57, lei rumuńskie 500: 47—51, drobne 46—50, liry włoskie 180—220, korony czeskie 67—72, korony austrjackie stempl. 300—320. Dewizy: Londyn 21000—23000, Paryż 400—450, Zurych 800—850, Praga 67—72, Wiedeń 315—335, Berlin 55—60, trans. 59'75—59, Nowy York 5900—6500, Medjolan 180—220, Bukareszt 47—52.

GIEŁDA WIEDENSKA z 27 bm.: Renta majowa 118, austr. renta koronowa 115, renta lutowa 115, węgierska renta koronowa 355, losy tureckie 10900, Priorytety kolei południowej 5475, Anglobank 3700, Bankverein 1650, austr. Zakład kredytowy 2750, Bank depozytowy 1040, Laenderbank 4050, Unionbank 1700, Bank obrotowy 1085, Živnostenska 9380, Lwów-Czerniowce 5499, Koleje austr. 10280, Kolej południowa 4750, Alpiny 11900, Krupp 5240, Huta Poldi 11520, Rima 8230, Skoda 13933, Apollo 10000, Gal. Karpaty 41000, Galicja 77500.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 27 bm.: Londyn 21'61, Paryż 41'50, Berlin 5, Nowy York 579, Medjolan 23'95, Praga 6'20, Budapeszt 0'87, Zagrzeb 2'60, Bukareszt 4'60, Warszawa 0'09, Wiedeń 0'47, austr. stare stempl. 0'32.

GIEŁDA PARYSKA z 26 bm.: 3% renta francuska 56'25, 4% poż. franc. 1917 r. 63'60, 5% poż. franc. 81'45, 4% hiszpańskie zagr. poż. 148, 4% zjednoczone tureckie 39'75, Bank paryski 1250, Credit Lyonnais 1445, Kanał sueski 5870, Nafta Baku 2355, Lianossow 395, Malcew 195, Le Naphte 805, Rio Tinto 1430, De Beers 605, Goldfields 50'25, Tanganica 68, Randmine 123'50.

Weksle na Niemcy 12'25, na Pragę —, na Rumunję 10'87, na Amerykę 13'81½, na Belgję 98'25, na Anglję 51'49, na Holandję 441, na Włochy 57'25, na Hiszpanję 179'25.

GIEŁDA LONDYNSKA z 26 bm.: 2½% konsole ang. 48'25, 3% argent. z 1886 r. 94, 4% brazyl. 1889 r. 50, japońskie 65, 5% meksyk. poż. złota 69, procentowe portugalskie 23, 4½% rosyjskie 7, Baltimore and Ohio 51'50, Canada Pacific 150'50, Pensylwanja 51'50, Southern Pacific 103'50, Union Pacific 162, U. S. Steel Corp. 105'50, Rio Tinto 28, De Beers 17'62, Goldfields 1, Randmine 2'7/16.

Weksle na Paryż 51'78½, na Belgję 52'57, na Szwajcarję 21'63, na Holandję 11'76½, na Amerykę 372'87, na Hiszpanję 28'63½, na Włochy 89'87, na Niemcy 427, na Wiedeń 43'50, na Bukareszt 476'50.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Kamienicę III-p., oficyna IV-p., komiora, przeszło 100 ubikacyj, w Warszawie, blisko Marszałkowskiej, zamienię na folwark przemysłowy, blisko kolei, w okolicach Krakowa, Kongresówki albo na kamienicę w Krakowie. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 5151 1 2

Pokój kawalerski z utrzymaniem do wynajęcia w Krakowie, przy ul. Wolskiej. Zgłoszenia pod „S. G." do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 13. 5154 1 2

Budynek fabryczny, lodownia, z willą, stajnia, wozownią, ogrodem ½ morga, fabryka w ruchu, elektryczne oświetlenie, dająca ładne dochody, w dużem mieście Małopolski, do sprzedania przez Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 5152 1 2

Chemik poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rad" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5153 1 2

Poszukujemy zdolnej

stenografistki

polsko - niemieckiej **z praktyką.** Zgłoszenia z odpisami świadectw należy wnieść do Powszechnego banku obrotowego w Krakowie, Rynek gł. 8. 5165 1 3

Jedyna, w mieście położona

cegielnia

w ruchu, dobry odbiór, 40 morgów pierwszorz. ziemi glinianej. Piękna willa, ogród, elektr. światło, wodociąg, inwentarz, jest zaraz pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Pośrednicy dopuszczalni. Właściciel cegielni Peiser, Gniezno, ul. Młyńska 3. 5146 1 2

Prywatne gimnazjum realne

w Przemyślanach

poszukuje profesorów do historji, geografji i matematyki. 5135 2 3

Kucharz, kawaler, poszukuje posady. Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia: „**Kucharz**" poczta Kulików. 5137 2 2

Obraz Brandta do sprzedania. Wiadomość w hali licytacyjnej Bracka 6. 5140 2 3

Kupimy kilkaset kilogramów starej miedzi w rożnej formie. — Zgłoszenia: „Małopolska wytwórnia miodu Kmita", Kraków, ul. Szczepańska 1, II p. 5123 2 2

Buchalter-bilansista, (izr.) korespondujący po polsku i po niemiecku, piszący biegle na maszynie, szybki rachmistrz, poszukuje odpowiedniej posady. Pisemne zgłoszenia pod „**Buchalter**" do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Bonerowska 11. 5131 2 2

Rutynowany handlowiec, samodzielny korespondent polsko-niemiecki, (izr.), piszący biegle na maszynie, obznajomiony z wszelkiemi czynnościami biurowemi, poszukuje odpowiedniej posady. Pisemne zgłoszenia pod „**Korespondent**" do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Bonerowska 11. 5132 2 2

Akademik, Żyd, obejmie lekcje. Specjalność: j. niemiecki, filologja, matematyka, przyroda. Zgłoszenia pod „**Lekcje**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5098

DYWANY

mebie, złoto, srebro, garderobę, kupuje po najwyższych cenach i przyjmuje w komis Biuro

„Stefanja"

ul. Gołębia 8, parter.

5102 3 4

Do sprzedania pies rasowy (bernardyn), 4-letni. Wiadomość: ul. Lenartowicza 5, parter, oficyny, u dozorcy domu. 5070

Kilka kamienic z wolnemi mieszkaniami, will, folwarków, sklepów i parcel ma do sprzedania i takowe kupuje (udziela zaliczek) koncesjonowane główne biuro w Krakowie, Jan Ropski, Szewska 5, Telefon 2948. Przytem uskutecznia transporty własnemi wozami meblowemi (magazyny w domu własnym). Biuro to nie jest świeżo otwarte, istnieje od r. 1910 przy ul. Szewskiej i daje wszelką gwarancję w powierzonych mu transakcjach (także finansowo). — Zastępstwo we wszystkich miastach i w Ameryce. Adres telegraficzny: „Jan Ropski Szewska" 4518 12 24

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 12 40

Sprzedam

5 morgów pola, łąke, parę koni, 2 krowy, zabudowania murowane, światło elektryczne, cały inwentarz żywy i martwy, dwa kilometry od stacji, za przystępną cenę. Kuźnik Paweł, Tenczynek 45. 5123 2 2

Dom

w obrębie czterech pokojach, z ogrodem, w wielkim Krakowie, kupię zaraz. Zgłoszenia pod „Kultura" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5114 2 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I. p., w oficynie 4361 6 10

Willę z ogrodem

w wielkim Krakowie, kupię zaraz. Zgłoszenia pod „**Pośpiech**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5115 2 3

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 50 6 0

Sukienki dla panienek i ubranka dla chłopców

oraz płaszczyki ma na składzie Związek pracy polskich kobiet, Kraków, plac Szczepański 8. — Tamże przyjmuje się zamówienia na wszelką konfekcję dziecięcą. — Wykonanie wzorowe, ceny przystępne. 4592 8 8

NAPRAWY SAMOCHODÓW

wszelkich typów

MOTORÓW, MASZYN i t. d.

oraz wszelkie roboty tokarskie, frezerskie itd.

wykonuje szybko, solidnie i po przystępnych cenach

AUTOMOTOR S. A. KRAKÓW

ul. Barska 12 Dębniki Telefon 153

Generalne zastępstwo na Polskę

SAMOCHODÓW „STEYR"

Austr. Towarzystwa fabryki broni. 5112 2 3

Fabryka przetworów kosmetycznych i wody kolońskiej

Sp. z ogran. odpow. **„OSET"** **Kraków Florjańska 39**

„OSET" „OSET"

poleca swoje ZNAKOMITE wyroby:

WODĘ KOLOŃSKĄ (z „Ratuszem"); **PUDER TWARZOWY** neutralny, we wszystkich odcieniach; **PROSZEK MIĘTOWY** do zębów; **PROSZEK SCHAMPON** do pielęgnowania włosów. 4903 5 5

Wystawiam na Targach Wschodnich we Lwowie.

OGŁOSZENIE.

Na skutek uchwały komisji gazowo-elektrycznej obowiązują na wrzesień b. r. następujące ceny prądu:

dla lokali	Mkp. 80·—	za kwg
dla mieszkań prywatnych i klatek schodowych pryw.	„ 60·—	„ „
dla motorów	„ 48·—	„ „

Ponadto podniesiono czynsze za elektromierze i inne taksy dwukrotnie. Powyższe ceny obowiązują za rachunki za wrzesień.

Kraków, dnia 23 września 1921 r.

DYREKCJA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE.

5148 1 2

„ELBA"

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Bielsko, ul. Blichowa l. 16. Telefon 745/VI.

Przewody zagraniczne G, miedziane, w gumie, o przekrojach od 1 mm² do 70 mm². Plecionka pierwszorzędnej jakości.	Motory wszelkiego napięcia. Aparaty telefoniczne. Aparaty do elektrycznego gotowania.	Maszyny i narzędzia dla wszelkiego rodzaju fabryk i warsztatów.
Wyłączniki, oprawki, bezpieczniki i t. p.	Żelazka do elektrycznego prasowania.	Części składowe do samochodów.

4835 2 2

Nakładem Biura „Reklama" w Lublinie wyjdzie w najbliższym czasie z druku

„Informator handlowo-przemysłowy"

Pierwsza ogólno-polska książka adresowa całej Rzeczypospolitej.

„Informator" będzie bezpłatnie rozesłany firmom handlowo-przemysłowym w całej Polsce. Ogłoszenia w „Informatorze" będą świetnym i skutecznym środkiem reklamy. Wszystkie firmy proszone są o nadsyłanie adresów. — Bliższe informacje oraz prospekty wysyła się na każde żądanie gratis i franco. 4842 2 2

Biuro „Reklama", Lublin, ul. Kościuszki 8. Skrzynka poczt. 117.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY S. A.

WE LWOWIE.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 22 marca 1921 r., zatwierdzonej przez ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 27-go sierpnia 1921 r. Nr 14533/21/DX., Rada zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego Banku o Mkp. 105,000.000·—, czyli z Mkp. 105,000.000·— na

Mkp. 210,000.000·—

przez wydanie 375.000 sztuk nowych, na okaziciela opiewających, gotówką pełnowpłaconych akcyj VIII emisji, nominalnej wartości Mkp. 280·— każda. Z powyższej ilości połowa akcyj została już pokrytą i pełnowpłaconą. Pozostała ilość oddaną będzie na następujących

warunkach subskrypcyjnych:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj, a to w stosunku jednej nowej na dwie stare akcje.
2) Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie do dnia 20 października b. r. Zgłoszenia, dokonane po upływie powyższego terminu, uwzględnione nie będą.
3) Akcjonarjusze, wykonujący prawo poboru, powinni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, względnie świadectwa tymczasowe, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4) Kurs emisji wynosi dla starych akcjonarjuszy Mkp. 400·— za sztukę.
5) Nieobjęte w powyższy sposób akcje, oddane będą w drodze wolnej subskrypcji nowym subskrybentom, po kursie Mkp. 500·—. — Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również tylko w czasie do 20 października 1921 r.
6) Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcyj nastąpi w najbliższym czasie po zamknięciu subskrypcji, przyczem Rada zawiadowcza zastrzega sobie prawo dowolnej redukcji zgłoszeń, oraz zwrotu wpłaconej gotówki z 3% odsetkami.
7) Przy zgłoszeniach prawa poboru nowych akcyj należy uiścić gotówką całą cenę kupna, oraz Mkp. 35·— od każdej nowej akcji na koszta konfekcji.
8) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki na równi ze staremi akcjami od dnia 1 stycznia 1922 r. Subskrybentom przyznaje się odsetki w wysokości 5% od dnia złożenia gotówki do dnia 1 stycznia 1922 r. 5022

Zgłoszenia przyjmuje:

Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 2, oraz oddziały w Kołomyji, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Gdańsku.

DĄBROWSKI lub takiegoż gatunku WĘGIEL

poszukiwany spiesznie do kupna z pierwszej ręki przez Wiedeńskie handlowe Towarzystwo węglowe. Tygodniowo potrzeba 50 wagonów. Listy pod „Hausbrandkohle 575" przyjmuje Biuro ogłoszeń Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 5144



Wielką Wygodą

jest noszenie obcasów gumowych Berson, które przez swą elastyczność chronią Wasze nerwy. —

Obcasy Berson są trwalsze i tańsze od skóry.

Obcasy Gumowe Berson

5020 2 3

INSTRUMENTA LEKARSKIE

GINEKOLOGICZNE

położnicze, kleszcze do zębów, drobnej chirurgji i krzesło ginekologiczne do sprzedania zaraz.

Zgłoszenia pod „Instrumenta" do biura „Promień", Kraków, Rynek główny 30. 5138

Znakomite, jako napój stołowy wody mineralne sztuczne

„GIESSHÜBLER"

„BILIŃSKA"

polecone przez krakowskie i lwowskie Tow. lekarskie, wyrabia

K. RZĄCA I CHMURSKI W KRAKOWIE

ulica św. Gertrudy l. 4. Telefon 227.

Do nabycia w aptekach i drogerjach. 5139

Ogłoszenie.

Państwowy urząd węglowy podaje do wiadomości, że ceny na węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 10 września b. r. w „Monitorze Polskim" Nr 205 anulują się od dnia 15 września b. r., ulegają zwiększeniu wobec podwyższenia cen węgla na Górnym Śląsku i znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich i wynoszą za węgiel i koks importowany za 1 tonnę franco wagon komora graniczna: 5150

Węgiel górnośląski:	gruby, kostka . . .	Mkp.	22.000·—
	orzech I, II	„	21.500·—
	orzech III, pospółka, grysik, groszek i drobny	„	16.000·—
	miał.	„	12.000·—
Węgiel karwiński	dla wszystkich gatunków	„	24.000·—
Koks górnośląski	„ „ „	„	27.000·—
„ karwiński	„ „ „	„	40.000·—

Odbiorcy węgla i koksu importowanego powinni najpóźniej do dnia 26 września b. r. uzupełnić wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu, zgodnie z powyższemi cenami.

Zdziwisz się,

gdy spostrzeżesz, iż najsilniejszy deszcz bezsilnym jest wobec znakomitego połysku wybitnie czarnej pasty do obuwia

Erdal

czarna · bronzowa · żółta

Reprezentacya na Polskę JÓZEF LAX I SYN Kraków, Zwierzyniecka 6



5010

GARNITUR KLUBOWY

na włosiu, kryty materją turecką, przedwojenną, okazyjnie do sprzedania. 5082 2 2

Zakład tapicerski

M. Bardach

Kraków, Florjańska 13, w podwórzu.

Większego

obiektu fabrycznego

możliwie z torem przemysłowym, poszukujemy do kupna.

Pisemne zgłoszenia pod „Fabryka zapałek", Kraków, skrytka pocztowa 105. 5109 2 2

BILANSE

sporządza i sprawdza, zakłada i reorganizuje księgi handlowe

I. Małopolska Spółka rewizyjna.

Kierownik Prof. dr Lulek, zaprzysiężony znawca sądowy. Kraków, ul. Niecała 5. Godziny biurowe od 4—6 po poł. 4764 4 5

SPÓŁKA AKCYJNA

„MARMURY KIELECKIE"

Fabryka: Kielce, ul. 3 Maja

Zarząd:

Warszawa, ul. Żórawia 4a, m. 11,

Telefon 104-20. 4630 4 7

„LEGES"

PRYWATNA SZKOŁA PRAWA

KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 32, II. PIĘTRO

Godziny urzędowe od 11—1 w południe.

Informacje ustne i zapisy w szkole, Grodzka 60, parter, od 3—7 po poł. Kierownik fachowy przyjmuje we czwartki i soboty od godz. 4—5 po poł.

NOWE KURSA do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych otwarte zostaną w najbliższych dniach. **WYKŁADY ZBIOROWE** pod kierunkiem wybitnych fachowców. Podręczniki i skrypta do dyspozycji. **Dla zamiejscowych wykłady pisemne.** — Informacje i prospekty bezpłatnie. 4818 11 0

KAPUSTĘ GŁOWIASTĄ

w partjach całowagonowych, kupuje Związek ekonomiczny Kółek rolniczych dla swojej fabryki

Jarosz w Suchej. 5142 1 2

Oferty nadsyłać pod adresem Związku, Kraków, Wiślna 8

Wielkie przedsiębiorstwo tekstylne

poszukuje rutynowanego

BUCHALTERA - BILANSISTY

obeznanego z prowadzeniem buchalterji amerykańskiej i wszelkiemi pracami kancelaryjnemi. Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie wymagana. Zgłoszenia z curriculum vitae, odpisami świadectw, referencjami i możliwie z fotografją przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod „**Stała posada**". 5186 2 2

ZE SKŁADU W KRAKOWIE

Automobili osobowych otwartych i krytych. cztero- i sześciocylindrowych, 25, 35, 50 HP.

Automobili ciężarowych 4-tonnowych

Lokomotywek benzynowych, wózków platformowych, motorów, pługów motorowych i t. d.

z koncernu fabrycznego

DAIMLER — PUCH — FIAT

dostarczy natychmiast

AUSTRO—DAIMLER

akcyjne Towarzystwo motorowe

KRAKÓW

Główne biuro sprzedaży:

ulica św. Gertrudy L. 2, telefon 3434.

Warsztaty i garaże: plac Biskupi L. 11. Telefon Nr 569. 5029 3 3

KRAKÓW, UL. SZCZEPAŃSKA 7, I. PIĘTRO.

WYŻSZA UCZELNIA KROJU I SZYCIA

„STRÓJ"

obejmuje:

1) **Uczelnię kroju** (nowe) kursa rozpoczynają się 1 października b. r.
2) **Pracownię szkolną szycia** angielskiego i francuskiego.
3) **Pracownię form i modeli.**
4) **Pracownię dla zamówień prywatnych.**

Informacje, zamówienia i zgłoszenia codziennie od godziny 10—1? prócz niedziel i świąt. 5091

ODLEWY DZWONÓW

wykonywa 4021 4 7

„BABBIT"

fabryka armanicji, armatur i odlewnia

CHOLEWIŃSKI i WĄSOWSKI

Warszawa-Mokotów, ul. Kazimierowska L. 10, telef. 91-81.

Zarząd: Warszawa, Żórawia 4a, m. 11., telef. 104-26.

Państwowa szkoła przemysłu artystycznego

w Bydgoszczy

otwiera nowy rok szkolny z dniem 1-go października 1921 roku

ARCHITEKTURA WNĘTRZ, RZEŹBA I MALARSTWO DEKORACYJNE.

Warsztaty: Warsztaty:

bronzowniczy, rzeźbiarski, malarski, stolarski, ślusarski, kilimkarski i koszykarski

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela:

SEKRETARJAT SZKOŁY — BYDGOSZCZ

ul. św. Trójcy L. 11.

5079 *Dyrekcja.*